

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 25 maja b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Adama hr. Gołuchowskiego na prezesa Rady powiatowej w Husiatynie.

Pan Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych poruczył c. k. starszemu komisarzowi powiatowemu Leonowi Ricciemu kierownictwo starostwa w Staremieście.

Pan Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych powołał komisarza powiatowego Romualda Stanisława Noela do służby w c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu restryktem z 20 kwietnia 1898 l. 18.885 udzieliło Izraelowi Elster we Lwowie wyłącznego przywileju z prawem pierwszeństwa od dnia 4 października 1897 na papierosnicę z kartonu (*Ein Zigarretten-Etui aus Carton*) według złożonego w c. k. Ministerstwie handlu opisu tajnego.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 czerwca.

Sytuacja parlamentarna znajduje się obecnie w stadium rozstrzygającym: oto zdanie, które głosi prasa austriacka wszystkich odcieni. Zuane zapytanie posła Milewskiego, wystosowane do Prezydenta Izby deputowanych a domagające się umożliwienia pozytywnej pracy parlamentu austriackiego przez wyznaczenie osobnych posiedzeń dla rozpraw nad szeregiem doniosłych przedłożeń rządowych a przedewszystkiem prowizoryum budżetowego: spowodowało, że stronnictwa opozycyjne otrzymały sposobność stanowczego oświadczenia, czy chcą pozwolić parlamentowi, ażeby spełnił swe najpilniejsze obowiązki w obec ludności i Państwa, czy też pragną marnotrawić drogocenny czas dalej na jałowe i nieproduktywne rozprawy językowe. Sposobnością tą była zwołana na wczoraj po posiedzeniu Izby posłów konferencja przewodniczących wszystkich klubów, która istotnie też się odbyła, zajmowała się poruszoną przez posła Milewskiego kwestyą i — rozeszła się bez żadnego rezultatu, to jest właściwie wydała rezultat ujemny.

O przebiegu tej konferencji otrzymaliśmy wczoraj późnym wieczorem następującą depezę: W ciągu wczorajszego dnia podczas posiedzenia Izby posłów odbyły się obrady wszystkich klubów w sprawie stanowiska, jakie im zająć wypada wobec propozycji p. Milewskiego. Koło polskie, Młodocześni, katolicka partya ludowa, południowi Słowianie i Włosi oświadczyli się za posiedzeniami wieczornymi, które odbywałyby się równoległe z dziennymi, a na których zajmowanoby się już nie sprawą językową, lecz przedłożeniami rządowymi. Prezydent dr. Fuchs zamknął rychło posiedzenie Izby posłów, aby umożliwić konferencję przewodniczących wszystkich klubów, — konferencja ta jednak trwała tylko kilkanaście minut i spełzała na niczem. Ze strony Rządu

nikt nie był obecny. Przewodniczył prezydent dr. Fuchs.

Pos. Kaiser (z niemieckiego stronnictwa ludowego) i Gross (z niemieckiego stronnictwa postępowego) oświadczyli imieniem wszystkich klubów opozycji niemieckiej, że propozycja p. Milewskiego sprzeciwia się regulaminowi Izby i że dlatego Niemcy muszą oświadczyć się przeciw niej. P. Wolf powołał się na oświadczenie dep. Funka złożone w dniu 29 kwietnia b. r. imieniem wszystkich stronnictw opozycyjnych niemieckich, jakoteż na oświadczenia własnego stronnictwa w lutym b. r., że nie dopuszczają do załatwienia żadnych przedłożeń rządowych, dopóki rozporządzenia językowe nie zostaną zniesione. P. Daszyński oświadczył się również przeciw propozycji p. Milewskiego i żądał utrzymania obecnego porządku dziennego, ale nie miał nic przeciwko temu, ażeby przedłożenia rządowe co do zniesienia stempla dziennikarskiego i myt drogowych oraz zniżenia opłat przy przenoszeniu majątku zostały od razu przekazane komisji. Jeden tylko poseł Malfatti imieniem klubu włoskiego oświadczył się za wprowadzeniem posiedzeń wieczornych dla obradowania nad przedłożeniami, wskazanymi w propozycji p. Milewskiego. Przeciwno załatwieniu przedłożeń rządowych oświadczył się także pos. Winkowski, p. Szajer zaś, który zastępował klub ks. Stojałowski, zachował milczenie. Z prawicy nikt głosu nie zabierał i już po kwadransie konferencja była ukończona. Głosowania, jak zawsze w takich wypadkach, naturalnie nie było.

Z największym zajęciem oczekiwano w kołach parlamentarnych, jakie stanowisko zajmie klub szlachty wierno-konstytucyjnej. Otóż dzienniki podnoszą, że z niemieckiej wielkiej własności nikt nie przemawiał na konferencji wczorajszej, wiadomo jednak, że większa część klubu była za załatwieniem przedłożeń rządowych, a kierownicy klubu starali się pozyskać dla propozycji p. Milewskiego inne stronnictwa niemieckie, szczególnie zaś stronnictwo postępowe, jednakowoż bez rezultatu.

Po wczorajszym posiedzeniu Rady pań-

stwa odbyła się trzygodzinna narada gabinetowa, w której wzięli udział wszyscy PP. Ministrowie. Prezydent Izby dr. Fuchs oznajmił P. Prezydentowi Ministrów ujemny rezultat konferencji przewodniczących klubów i odbył z nim dłuższą naradę. Według dzienników prezydent dr. Fuchs da na początek dzisiejszego posiedzenia Izby odpowiedź na zapytanie p. Milewskiego w myśl wczorajszego rezultatu konferencji przewodniczących klubów, poczem być może, iż zapytanie to zamienione będzie w formalny wniosek. Ponieważ jednak nie ma widoków, aby nawet w razie uchwalenia tego wniosku przez większość, parlament mógł pracować normalnie, gdyż lewica gwałtownymi scenami będzie przeszkadzać obradom, przeto na prawicy sądzą, że w skutek niepowodzenia wczorajszej konferencji przewodniczących klubów, obecna sesja Izby posłów będzie skrócona. Po enuncjacji prezydenta dr. Fuchsa nastąpić ma dzisiaj w Izbie posłów oświadczenie prawicy, w którym uczyni ona lewicę odpowiedzialną za obecne stosunki parlamentarne.

Na dzisiaj zapowiadają dzienniki także odpowiedź P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna na interpelację w sprawie gradeckiej. Hr. Thun konferował wczoraj z posłami włoskimi, których stanowisko będzie w obecnej sytuacji nie bez znaczenia, a według doniesienia dzienników, posłowie włoscy zdecydowali się głosić przeciwko otwarciu dyskusji nad odpowiedzią hr. Thuna na interpelację we wspomnianej sprawie. W ten sposób większość przeciwko otwarciu dyskusji zdaje się być zapewniona.

Z Włoch.

(List Papieża do arcybiskupa Mediolanu).

W ostatnim przesileniu włoskiem, o którym wczoraj pisaliśmy, odegrał rolę pismo Papieża Leona XIII do arcybiskupa Mediolanu, kardynała Ferrari, który podczas zaburzeń medyolańskich przypadkowo nie był obecny w mieście, a z tego powodu

— Mnich? — zawołała Judyta, zapomniawszy o kłatwie, ciężącej na Bertoldzie. — Mnich na tronie?

Córę rodu rycerskiego, praprawnuczkę naczelników walecznego plemienia, rozmieszył ten pomysł.

— Mnich będzie rozkazywał wojsku, zasiadał na sądach, wynagradzał zasłużonych wojowników? — mówiła, potrząsając głową przecząco — żartujesz, Berti. Tego żaden papież nie może chcieć, byłoby to bowiem szaleństwem.

— Czy tego Hildebrand chce — odrzekł Bertold — trudno dziś jeszcze odgadnąć, tyle jednak już pewna, iż uważa królów za swoje sługi.

— Królów... za... swoje... sługi? — mówiła Judyta, dziwiąc się coraz więcej.

Ani ona, ani Bertold nie rozumieli, że śmiały krokami Grzegorza VII. powodowały cele, nie pozostające w żadnym związku ze zwykłymi namiętnościami ludzkimi. Ich dusze, przykute do ziemi, nie mogły podążyć za wysokim lotem męża, który chciał wcielić królestwo niebieskie ewangelii na tym tu świecie. W ich mniemaniu grzeszył, kto podnosił rękę na koronę.

— Tego nie chce Bóg — rzekła Judyta — stoi bowiem wyraźnie napisane: oddaj cesarzowi, co jest cesarskie.

— Tak samo twierdzą nasi biskupi dworscy — zawołał Bertold uradowany. — Widzisz, Uto, iż nie jestem tak winny, jak mniemałaś.

(Ciąg dalszy nastąpi).

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

VI.

(Ciąg dalszy).

Złożyła ręce z prośbą i mówiła głosem ciepłym.

— Nie opieraj się, najdroższy, nie oddalaj siebie własnowolnie odemnie, nie chciej, by się nasi rodzice, co nas złączyli na wędrówkę doczesną, smucili na drugim świecie.

— Kiedy Bertold milczał, uczyniła krok naprzód i błagała:

— Nie rozrywaj węzła, który nas spętał do śmierci, nie obciążaj swojego sumienia moją rozpaczą. Kocham cię, Berti, i chcę należeć tylko do ciebie.

On wyciągnął do niej ramiona i posunął się ruchem mimowolnym ku niej na kolana.

— I ja kocham ciebie, Uto — rzekł głosem drżącym — i jedynie twojej miłości będę cię potrzebował, ale między tobą a mną stoi tylko moja wola. Gdybym był zwykłym rycerzem, nie wahałbym się ani chwili. Za cenę twojej miłości leżałbym w prochu przez trzy dni i trzy noce w kruchcie ko-

ścielnej, spełniłbym bez szemrania najcięższą pokutę. Posłuchaj mnie, Uto...

I znów posunął się ku niej na kolana, a ona uczyniła jeszcze krok naprzód. Dzielała ich przestrzeń zmniejszyła się znacznie.

— Będę mówił do ciebie, jak Frank do Frankonki — ciągnął Bertold dalej. — Wiedz, iż nie bezbożność poróżniła mnie z biskupem rzymskim, albowiem i ja jestem wiernym synem Kościoła katolickiego i pragnę gorąco oglądać Boga po śmierci. Gniew Hildebranda ściągnęły na mnie względy świeckie, przyczyną, nie pozostającą w żadnym związku z wiarą. Ty nie wiesz może, iż zamiary Hildebranda grożą potęgze korony niemieckiej, iż nowy papież chce zdruzgotać władzę króla i oddać jego i nas wszystkich, cały świat pod panowanie duchowieństwa. Nie my, których ojcowie zbudowali rzeszę, mamy rozkazywać na ziemi, złanej obficie krwią wielu pokoleń, lecz rzymskie mnichy, cudzoziemcy, potomkowie naszych wrogów dziedzicznych. Na to nie może się król zgodzić.

Judyta słuchała bardzo uważnie. Po raz pierwszy dowiadywała się o rzeczach, o których z nią dotąd nikt nie mówił.

Wiedziała jednakże, iż należała do wielkiego narodu, powołanego przez Boga do rządów na ziemi. Tak uczył ją ojciec, tak wierzyła jej duma. Od czasów niepamiętnych było plemię frankońskie prawodawcą cesarstwa rzymskiego i wójtem, puklerzem Kościoła. Miałaby się ten stosunek zmienić? Dlaczego?

Jak Bertold, jak znakomita większość rycerstwa średniowiecznego, oddzielała Judyta sprawy świeckie od duchownych. Mimo

żywej wiary, zdziwiłaby się bardzo, gdyby kapłan lub choćby nawet sam biskup Otton chciał kępować wolę w granicach jej państwa. Na zamkach hohenauskich rozkazywała ona — w województwie wojewoda — w całej rzeszy król. Inaczej nie wystawiała sobie porządku społecznego. Wyżsi duchowni, biskupi i opaci, posiadali przecież rozległe dobra i własne drużyny zbrojne. Niech rządzą u siebie...

Tylko jednostki, sterane długim życiem, jak matka Bertolda, lub trawione wyrzutami sumienia, jak pustelnik Wolfram, zlewały się zupełnie z Kościołem, obojętne na sprawy tego świata. Ale Judyta była jeszcze zbyt młodą i zbyt spragnioną szczęścia doczesnego, którego dotąd nie zaznała, by się mogła wnieść do ideału ascetycznego chrześcijaństwa.

— Dziwną opowieść słyszę z ust twoich — odezwała się.

— Oprócz zamiarów biskupa rzymskiego — pouczał ją Bertold dalej — grozi koronie samolubstwo książąt, którzy dążą do niezależności. Każdy z większych wojewodów i margrabiów chce być u siebie panem samowładnym, niepomny na dobro całości. I na to nie może się zgodzić król, jedyny łącznik poszczególnych części państwa. Broniąc starej sławy rzeszy niemieckiej, walczymy my, przyjaciele i doradcy króla, z jednej strony z biskupem rzymskim, z drugiej z książętami, i oto nasza cała wina. Zaden z nas nie pragnie rozterki z Kościołem, wszyscy bolejemy nad tem, co się stało, ale Hildebrandowi ustąpić nie możemy, bo, gdybyśmy uznali jego uroszczenia, zasiadłby wkrótce na tronie niemieckim jaki mnich.

ściągają na siebie rozmaite insynuacje liberalnej prasy włoskiej. Breve papieskie, o którym w ostatnim liście swym wspominał także nasz korespondent rzymski, a które stanowi ważny dokument, w dostojnym przekładzie z *Osservatore Romano*, opiewa:

„Dusza nasza dotknięta została głęboko wieściami o rozruchach, wynikłych w rozmaitych okolicach Włoch, a które rozszerzyły się najbardziej w Medyolanie. Zamachy na spójność publiczną, rozlew krwi, napełniały nas smutkiem nie tylko z powodu złego już wyrządzonego, lecz i jako zapowiedź przyszłych krzywd i zaburzeń. — Wistocie zgubny posiew, krzewiony już oddawna i bezkarnie na naszym półwyspie z takim uszczerbkiem dla obywateli, a taką szkodą dla religii, musiał przynieść gorzkie owoce. To też należało się spodziewać, że fakty własną wymową opamiętają tych, którzy zwalczawszy zbawienne wpływy Kościoła, wyrugowawszy ze społeczeństwa Boga, prowadzili dalej to zgubne dzieło. — Widzimy, nie bez bólu, że korzystają z chwili obecnej, aby wnieść najzłotowsze insynuacje i jako winnych tych rozruchów wskazują ucziwych obywateli, którzy są przez nich prześladowani dlatego tylko, że dają dowody wierności Kościołowi i Stolicy Apostolskiej.

Ci podżegacie zapominają, a właściwie nie chcą pamiętać, że nie Kościół, ani katolicy wzniesli te zamieszki, i że należy szukać gdzieindziej ich twórców.

W chwilach tak trudnych byłibyśmy pragnęli, abyście, książę kardynale, znajdowali się w swoim ukochanym Medyolanie, jako apostoł pokoju i zwiastnik pocieszenia. Lecz wzięcie z Waszej nieobecności, nie wynikłej ze złej intencji, a sumptu do potoku oszczerstw i zniewag na pomazańca Pańskiego i miotania obelg na członka świętego Kolegium, złączonego węzłem ścisłym z Nami i ze Stolicą Apostolską, to już krzywda i zniewaga, która wzbudza oburzenie w każdej uczciwej duszy chrześcijańskiej.

Jesteśmy przekonani, że te wybuchy złości godzą nie w osobę pańską, która w tylu okolicznościach dawała przykład wzniosłego miłosierdzia, lecz w ideę i zasadę, którą Wasza Eminencya przedstawia, to jest w jej dążenia do zatrzymania przy Stolicy Apostolskiej, wedle przykładu świętych Ambrożego i Karola, owieczek, pieczy Waszej poruczonych.

To też nie pojmujemy, jakie mogłyby wypłynąć korzyści z tego podżegania przeciwko władzy biskupiej w chwili, gdy wszelkie władze społeczne są zachwiane buntem i gwałtami.

Choć takie rozkiełznanie namiętności, owoce sekciarskiej przewagi, musi w Nas budzić żal głęboki, pocieszyły Nas jednak dowody szacunku i wierności, jakie dla pewnego doznanych zniewag, składała Wam Wasza kapituła metropolitalna i duchowieństwo w mieście i okolicach Medyolanu.

Mamy nadzieję, że i święcecy katolicy w Medyolanie, których energię i przywiązanie do Kościoła pochwalaliśmy nieraz, nie dadzą się odwieść od przywiązania do swego Pasterza, że wytrwają dzielnie w zasadach religijnych, na których opiera się zbawienie ojczyzny.

Niedawno jeszcze mieliśmy sposobność cieszyć się wspaniałymi objawami wiary i pobożności, składanymi przez Medyolańczyków z powodu piętnastego stulecia ich św. Patrona.

Miło nam jest znowu wyrazić im oraz ich Pasterzowi nasze uczucia wyjątkowej przychylności. W tym celu, z całym wylaniem naszego Ojcowskiego przywiązania, udzielamy błogosławieństwa Apostolskiego Wam, panie kardynale, duchowieństwu i ludowi, Waszej pasterskiej pieczy poruczonemu.

Dan w Watykanie 22 maja 1898 r.

Leon XIII., Papież.

„Wojna święta.“

Urzędowy *Praw. Wiest.* podaje następujące szczegóły o rokoszu jaki wybuchł na tle fanatyzmu religijnego w powiecie margelanskim, obwodu fergańskiego (w środkowo-azyatyckich posiadłościach Rosyji).

Wieczorem dnia 29 maja (st. st.) krajowice Iszan Mahomet Ali Chalif ogłosił „wojnę świętą“ i na czele znacznej rzeszy wyruszył do Andżan, przerawszy komunikację telegraficzną. W dniu 30 maja o świcie napadł niespodzianie na obóz dwu rot 20 batalionu liniowego turkestańskiego, przy czym padło trupem 22, a zostało ranionych 16 szeregowców. Mimo zupełnego nieprzygotowania, rotę szybko się uporządkowały i odparły napad, strzelaniem bandę rozprószyły. Powstańcy pozostawili: 11 zabitych i 8 rannych. Znaczna część napastników, pod ogniem piechoty, zaczęła uciekać w różnych kierunkach, reszta, z naczelnikiem bandy na czele, cofnęła się i przesła przez Kara Daryę i Hakim-Abada. Celem ściągania ich wysłano rotę i 50 ludzi z oddziału ochotniczego konno. W dniu 1 czerwca ujęto naczelnika

bandy z jednym z najbliższego jego otoczenia. Obaj znajdują się pod strażą. Całe to zajście o ile to obecnie wyjaśnić można — pisze komunikat urzędowy — wywołał tylko fanatyzm Iszana i jego bliskich. Cała zresztą ludność zachowała się zupełnie spokojnie. Na mocy najwyższego rozkazu, fergański gubernator wojenny, który wśród zupełnego spokoju dopuścił do utworzenia się bandy i do napadu na wojska rossyjskie został złożony z urzędu.

Opisane powyżej w urzędowym sprawozdaniu, rozruchy są z tego powodu bardzo znamienne, że kraje te uchodziły za zupełnie uspokojone i chętnie znoszące berło rossyjskie. Fergana jest częścią chanatu Kokand, zdobytego w r. 1876 przez generała Kaufmanna. Kraj żyzny i bogaty, jest stosunkowo dość gęsto zaludniony przez mahometkańskie plemiona Sartów i Usbeków. — W ostatnich czasach rozpoczął rząd zakładać tam osady rossyjskie. Fergana, położona pomiędzy rossyjskim a chińskim Turkestanem w niewielkiej odległości od granicy Indji angielskich (Kaszmir), ma wielkie znaczenie strategiczne w razie starcia Rosyji z Wielką Brytanią. Rozruchy fergańskie świadczą, że tamtejsza ludność, która uchodziła zawsze za nader wojowniczą, nieupełnie jeszcze oswoiła się z teraźniejszymi politycznymi warunkami. Nie ulega jednak wątpliwości, że powstanie, wzniesione przez Iszana, nie może być i nie będzie trwałem.

KRONIKA

Lwów, 7 czerwca.

Kalendarz Jubileuszowy.

7 Czerwca:

Rok 1840. Dzień narodzin cesarzowej meksykańskiej, Karoliny, wdowy po cesarzu Maksymilianie.

Rok 1873. Car Aleksander II, który bawił w gościnie u Najj. Pana i zwiadał wystawę światową, odjeżdża z Wiednia z powrotem do Rosyji.

Rok 1886. Najwyższym piśmie odręcznym składa Najj. Pan podziękowanie Areyksięciu Albrechtowi za niestrudzoną gorliwość, jakiej Najj. Marszałek polny nowe dowody, odbywszy w celach wojskowych dłuższą podróż po Bośni i Hercegowinie.

Rok 1891. Jubileusz 150 rocznicy swego istnienia obchodzi uroczystości 32 pułk piechoty imienia Cesarzowej Maryi Teresy w Budapeszcie.

Rok 1892. Najj. Pan bawi w Budapeszcie na uroczystościach 25 rocznicy koronacji.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piński, zwiadał dzisiaj wraz z p. Wiceprezydentem krajowej Rady szkolnej dr. Michałem Bobrzyńskim gimnazya tujejsze. O godzinie 9 rano przybył Jego Ekscelencya wraz z dr. Bobrzyńskim do kancelaryi dyrekcji gimnazjum V w zabudowaniu OO. Bernardynów, gdzie powitano przez dyrektora gimnazjum p. Franciszka Próchnickiego, ogłądał budynek, przysłuchował się w klasie V a) lekcji łaciny prof. Józefa Staromiejskiego, w klasie VII lekcji historii prof. Ferdynanda Bostla i w klasie VI a) lekcji języka niemieckiego prof. Franciszka Kriskhego. P. Namiestnik zajmował się żywo nauką i sam zadawał uczniom pytania, — interesował się również zabawami młodzieży na dziedzińcu zabudowania w czasie przerwy między godzinami wykładowymi i zwiadał gabinety naukowe.

Z gimnazjum V. udał się Jego Ekscelencya wraz z dr. Bobrzyńskim do gimnazjum niemieckiego, gdzie w kancelaryi dyrekcji powitał P. Namiestnika i P. Wiceprezydenta radca rządowy, dyrektor Emanuel Wolff. JE. P. Namiestnik zwiadał cały budynek i gabinety naukowe oraz był w klasie V. na lekcji języka greckiego prof. Kornela Fischera, w klasie VIII. na lekcji języka polskiego prof. Henryka Kopii, w klasie VIII. na lekcji języka rosyjskiego prof. Teofila Gruszkiewicza i w klasie II. A. na lekcji geografii dr. Mieczysława Warmńskiego.

Po godzinie 11 zakończył JE. Pan Namiestnik wizytację.

— **50-letni jubileusz kapłaństwa** ks. Arcybiskupa Issakowicza, przypada dnia 7 sierpnia b. r. W celu uświetnienia obchodu tego jubileuszu, zawiązał się komitet obywatelski, który odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Godzimira Małachowskiego. Na wniosek p. Machana uchwalono, ażeby dzień obchodu przesunąć na 8 września, a to z powodu, żeby w uroczystości tej mogła także wziąć udział młodzież szkolna.

W dniu tym ma się odbyć solenne nabożeństwo w kościele katedralnym ormiańskim, a na wieczną rzecz pamiętkę ma być w kościele

wmurowaną tablicą z bustem sędziwego jubilata, wykonaną według projektu artysty-rzeźbiarza p. Dykasa. Uchwalono zarazem wręczenie dostojnemu jubilatowi adresu.

Na czele ściślejszego komitetu, który ma się zająć ułożeniem szczegółowego programu, stanął prezydent miasta dr. Małachowski, zastępcami prezesa obrano pp. Rewakowicza i Michalskiego, sekretarzami pp. Ohly'ego i Edw. Webersfelda, nadto weszli do komitetu pp.: Basch, prof. Finkel, Leszczyński, Janowicz, Milski, dr. Maks, Romanowski, Machau, Szeremeta i Walichiewicz.

— **P. prezydent miasta** zaprasza członków Rady miejskiej do udziału w uroczystym nabożeństwie i procesji Bożego Ciała we czwartek, dnia 9 b. m. o godzinie 8 rano w kościele Archikatedralnym.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we środę o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Porządek dzienny obejmuje wiele spraw pilnych i ważnych, między innymi: Sprawę instalacji oświetlenia elektrycznego w nowym teatrze; dalszy ciąg rozprawy nad organizacją miejskiej szkoły handlowej i utworzeniem szkoły rzemieślniczej; sprawę obsadzenia dwóch nowych aptek we Lwowie; sprawa trasy podziemnych kabli telefonicznych, oraz około 30 rekursów w sprawach budowniczych.

— **Strzelanie królewskie** zakończono onegdaj na Strzelnicy miejskiej we Lwowie. Królem kurkowym na rok bieżący obwołano p. Michała Makowicza, który dał dwa najcelniejsze strzały t. zw. „gwoździe“. Marszałkami mianowani zostali na podstawie celnych strzałów pp. Stanisław Platowski i Jan Lerski. P. Makowicz jest majstrem murarskim i właścicielem realności na Bajkach. Dawniej służył wojskowo w artylerji i już wówczas słynął z celnego oka. Instalacja nowego króla kurkowego nastąpi we czwartek, w dzień Bożego Ciała.

— **Posady.** Magistrat m. Lwowa ogłasza, że dla wysłużonych podoficerów wakuują następujące posady:

Jedna posada sługi przy instytucji historycznym na medycznym fakultecie c. k. Uniwersytetu we Lwowie;

dwie posady asystentów przy wojskowym instytucji geograficznym;

po jednej posadzie sługi urzędowej przy c. k. sądach powiatowych w Kolbuszowej i Jaworznie, i jedna posada pomocnika sługi przy c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu, ewentualnie przy innych sądach.

Oprócz powyższych wakuje jeszcze wiele innych posad poza granicami kraju.

Bliższych informacji udzieli kompetentom miejscowym departament IV B. magistratu, zamiejscowym zaś właściwie c. k. starostwo.

— **Zajęcia dla akademików.** Od kilkunastu lat istnieje w łonie Tow. Bratniej Pomocy komisya informacyjna, pośrednicząca bezinteresownie w obsadzeniu lekcyi w miejscu i na prowincyi tak w ciągu roku szkolnego, jak i w czasie wakacyi, tudzież mendantur, ludźmi zdolnymi i sumiennymi. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje wydział Tow., ul. Chorążyczyn 11, II piętro.

— **Z akad. klubu cyklistów.** Wydział uprasza wszystkich członków „A. K. C.“ bez wyjątku, by jawili się w bieżącym tygodniu w lokalu klubu (ul. Małackiego l. 6) w godzinach 12—1 lub 6—7 w sprawie corsa figurowego, które klub dnia 12 czerwca na festynie Mickiewiczowskim urządza.

— **Uroczystość Mickiewiczowska w Krakowie.** Na posiedzeniu komisji dekoracyjnej, której przewodniczącym jest p. Knaus, przedstawił referent radca budownictwa Stryjeński rysunki i projekt dekoracyi Ryńku. Na czas odsłonięcia pomnika staną cztery trybuny na Ryńku, mianowicie jedna dla deputacyi, druga dla orkiestry i chóru, dwie zaś dla publiczności. Co do dopełnienia odsłonięcia pomnika, komisya porozumie się z p. Teodorem Rygierem, który przybędzie do Krakowa dnia 10 b. m. Komisya uchwaliła prosić obywatelstwo o dekoracye okien i kamienic. Wieczorem dnia 28 b. m. odbędzie się iluminacya miasta. Uchwalono udekorować wejście do kościoła katedralnego na Wawelu.

— **Wyścig szosowy 60-kilometry** urządzi lwowski klub cyklistów dnia 12 czerwca w niedzielę. Start w Gródku o 7:00 rano, meta w Przemyślu przy 92 słupku kilometrowym. Dwie wycieczki zdążają do mety. Jedna wyjeżdża ze Lwowa w sobotę o 3 popołudniu na kołach, druga w niedzielę rano o 4:46 po cięgiem do Gródka, poczem dalej na kołach. Zgłoszenia przyjmuje dr. Henryk Mikolasch (ul. Kopernika 1).

— **Realność Towarzystwa Ochrony chrześcijańskiej** dla małych dzieci we Lwowie pod l. k. 721²/₄ o trzech frontach od ulicy Grodeckiej, Bema i bez nazwy jest na sprzedaż w całości lub parcelami. Realność ta mierzy 1.005 sążni kwadratowych obszaru. Bliższych informacji w tej mierze zasięgnąć można u prezesa Towarzystwa dr. Godzimira Małachowskiego, prezydenta miasta i sekretarza Towarzystwa p. Jana Marcichowskiego w IX. departamencie magistratu, ratusz, parter od strony południowej.

— **Po festynie akademickim** odbędzie się — jak już wiadomo — zabawa tańcząca, urządzona za zaproszeniami zupełnie tak, jak się rzecz ma z karnawałowymi wieczorkami tańczącymi. Ktoby zaproszenia nie otrzymał, a pragnął wziąć udział w zabawie tańczącej, zechce się po nie zgłosić do komitetu festynu akademickiego.

— **Z „Sokoła“.** Byłych członków oddziału konnego, nie uczęszczających obecnie na ćwiczenia, uprasza zarząd aby swoje ubrania do ćwiczeń pozostawione w ujeżdżalni, najpóźniej do dnia 1 sierpnia odebrali, gdyż w przeciwnym razie zostaną one dla braku miejsca sprzedane, a kwota za nie uzyskana przypadnie na rzecz Towarzystwa.

— **Z tow. myśliwskiego im. św. Huberta.** W tych dniach odbyło się w Kasynie myśliwskiego im. św. Huberta. Po przyjęciu sprawozdania z czynności wydziału i udzieleniu wydziałowi absolutoryum, przystąpiono do wyborów. Prezesem wybrano p. Seweryna Krogulskiego, wiceprezesem dr. Aleksandra Małaczyńskiego, skarbnikiem p. Alfreda Dzikowskiego, sekretarzem p. Władysława Horvátha, wszystkich czterech ponownie. Przy uzupełnianym wyborze członkami wydziału (łowczymi) wybrano pp. Fr. Kinelskiego, Korn. Dyduszyńskiego, Ant. Ostrowskiego, Tad. Krumpholza i Fr. Aleksandra Drowicza. Zastępcami pp.: Jana Kudewicza, D. Totha, Józefa Kratzla, Al. Bienieckiego, Mich. Stepka, Ant. Kunza, dr. W. Strzechowskiego, kap. Józefa Stillera.

Na wniosek dr. Małaczyńskiego uchwalono zgromadzenie przeznaczyć 50 zł. na kolumnę Mickiewicza we Lwowie.

— **Ślub.** W synagodze przy ul. Żółkiewskiej odbył się wczoraj popołudniu ślub panny Julii Goldmanówny, córki posła na Sejm i radnego m. Lwowa dr. Bernarda Goldmana, z p. Henrykiem Bergerem, starszym lekarzem wojskowym. Związek pobłogosławił kaznodzieja dr. Caro, który przemówił do nowożeńców po polsku.

— **Rozprawy sądowe** w bieżącej. III kadencji sądów przysięgłych we Lwowie, odbędzie się następujące: Dziś, d. 7 rozprawa przeciw Maryi Młotek o kradzież; dnia 8 stanie oskarżony Kasper Żukrowski o kradzież; dnia 10 Czubaska Franciszka o usiłowane morderstwo; dnia 11 Łaszyn Fedko o zabójstwo; Bakun Paraszka o dzieciobójstwo; dnia 13 Milan Iwan i 4 tow. o kradzież; d. 15 Mieses Jakób o oszustwo; d. 17 Didyk Michał o zgwałcenie; d. 20 Oczyz Filip o podpalenie; d. 21 Sało Lewko o podpalenie; Chemiak Katarzyna o dzieciobójstwo; d. 22 Gimpel Izaak o podpalenie; d. 30 Dubiniak Paśka o morderstwo; d. 2 lipca Niemiec Franciszek o zgwałcenie.

— **Kłeska.** W gub. kijowskiej ukazał się żuk na burakach i niektóre plantacye wyniszczył przez połowę, — w ogóle zaś poczynił bardzo znaczne szkody. Żuki te wybierają z plantacyi najemniej wprost rękoma.

— **Działanie kul karabinowych** małego kalibru okazało się niesłychanie morderczym podczas ostatnich zaburzeń w Medyolanie. Większa część rannych musi umrzeć. Wypróbowano już poprzednio temi kulami w Medyolanie i Florencyi owe naboje, strzelając nimi do pułki ołowianych, napełnionych warstwą klejowej wagi i grubością wyrównującą ludzką siłę stancyi mózgowej. Pułeczka, do których strzelano z odległości 500 do 600 metrów, rozpryskiwała się od kuli. Taki sam los spotkał czaszki ludzkie, które przy zastosowaniu tych kul podczas rozruchów pękały od nich, a mogą się rozbryzgiwać. Jeśli kula natrafiła na muskuł, w go przerzywała, jeśli na kość, to ją roztrzaskała na drobne kawałki. Wszyscy ci, którzy zostali rażeni w rękę lub nogę, musieli poddać się amputacyi — dotknięci w głowę nie uszli z życiem. Cierpienia rannych są tak straszne, że wielu uwięziono w kaftanach furyatów, a zapobiedz skutkom gwałtownych szamotań.

— **Chleb i tytoń.** „Zdrowie“, dziennik higieniczny, pisze: W r. 1895 mieszkańcy Brytanii zużyli chleba za 85 milionów franków, w tym samym czasie wypalili tytoń za 85 milionów franków, czyli każdy mieszkaniec dawał na tytoń 30 centimów więcej niż chleb.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Aleksander Męciński, c. k. radcy sądu krajowego we Lwowie, autor cennego esejum o „Żebactwie i włóczęgostwie ze stanowiska histor., socjalnego-ekonomicznego i prawnego“, wydał obecnie nową książkę, dla fachowych i w ogóle jurysprudencyi nie mającą doniosłość. Jest to zajmujące, gruntownie napisane a zupełnie samodzielnie opracowane studjum „O zaozności według nowej austriackiej procedury cywilnej.“

Repertoar teatru krakowskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek „Talizman“, baśń dramatyczna w 4 aktach L. Fuldya.

Jutro we środę w „Ułudzie“ Szukiewicza, wystąpi po raz pierwszy heroina trupy p. Siemaszkowa, oraz p. Przybyłówna, która od niedawna weszła w skład towarzystwa, jako tak zwana „liryeczna“.

We czwartek teatr zamknięty.

W piątek „Wieczór trzech króli“, komedia w 5 aktach W. Szekspira.

Młodość A. Mickiewicza (1798 — 1824). „Życie i poezja“ napisał Józef Treliak. Tom I. z portretem Mickiewicza z lat młodych; Tom II. z dwoma portretami Maryli. Petersburg. Nakładem księgarni K. Grendeszyńskiego, r. 1898, str. 395 i 325. — Na razie notując tylko pojawienie się tego wysoce zajmującego dzieła, które każdy z zadowoleniem weźmie do ręki a które nie małe zapewne odda przysługi literaturze naszej przy wyjaśnieniu rozmaitych zagadnień z dziedziny życia i twórczości poety w okresie omawianym, — zastrzegamy sobie bliższe jego omówienie na później.

„Historii literatury powszechnej“ w zarysie, opracowanej przez Walerę Gostomskiego wydano zeszyt dziewiąty tomu drugiego. Znajdujemy tu zwięzłe i treściwe rozdziały: Literatura angielska XVIII. w.; Literatura „oświecenia“ we Francji XVIII. w.; Literatury europejskie XVIII. w. pod wpływem francuskim; wreszcie: Wpływ francuski w literaturze niemieckiej oraz stopniowy rozkwit samoistnej jej twórczości.

Dr. Fryderyk Papée ogłosił obecnie drukiem wiadomość o archiwach węgierskich i materyale ich do dziejów polskich w drugiej połowie XV wieku. Materyał, bardzo ciekawy a bogaty, podany w tej pracy, zebrał autor w podróży po Węgrzech, a uzupełnił przyczynkami z kodeksu petersburskiego, zawierającego część węgierskiej korespondencji Olbrachta, tudzież kilkunastu innymi z rozmaitych archiwów; materyał ten stanowi dość jednolity kompleks wydawniczy w liczbie około 150 aktów, które koncentrują się około ostatnich lat Kazimierza Jagiellończyka, szczególnie zaś około osoby Olbrachta i rzucają wiele światła nie tylko na sprawę jego kandydatury do tronu węgierskiego, ale w ogóle na pierwsze występy historyczne tej postaci, jeszcze jako królewicza w czasie między śmiercią starszego brata św. Kazimierza, a ojca Kazimierza Jagiellończyka (1884—1492).

„Tygodnika ilustrowanego“ nr. 22 w większej jego części nazwać można „retrospektywnym“, zawiera bowiem prace, omawiające niektóre z wybitnych momentów dziejów naszego narodu. Naprzód tedy rzuca się w oczy piękny artykuł Aleksandra Rembowskiego p. t.: „Szarża szwoleżerów polskich na wąwóz Sammo-Sierra“. Nawiasem mówiąc, rzecz tę poruszył zupełnie bezstronnie gen. Puzerewski w świeżo wydanym dziele. Jako ilustrację pracy Rembowskiego widzimy reprodukcje z obrazów malarzy naszych i francuskich: Wojeicha Kossaka, Januarego Suchodolskiego, Hipolita Bellangé i Horacego Verne'ta. Prócz tego znajdujemy w tekście portrety dwóch bohaterów z pod Sammo-Sierra: Jana Kozietulskiego i Andrzeja Niegolewskiego. Aleksander Kraushar w dalszym ciągu pisze o pałacach warszawskich w drugiej połowie XVIII wieku, a Raymund Stanisław Kamiński — o Zygmuncie Krasieńskim i Delfinie Potockiej, na zasadzie nieznanych dotychczas listów poety. Druga część numeru jest znowu czysto aktualną. Gryf w artykule wstępnym omawia kwestję na czasie — sprawę wychowania dziewcząt; ks. H. Skimborowicz opisuje ochronę XXXIII; W. Biernacki pisze o zjeździe spiewaczym w Łodzi, a Szczeniowski o Gładstonie. Roman Lewandowski nadsyła z Wiednia krytykę wystawy sztuki, zastanawiając się nad mistrzami modernizmu. Wreszcie, feljeton tygodniowy omawia sprawy społeczne i literacko-artystyczne, będące obecnie na czasie. Literaturę piękną reprezentuje pełna nastroju i wdzięku nowela Anny Kłopotowskiej p. t.: „Przyjaciółki“. Kronika powszechna i dział krytyki literackiej zamyka ten numer, bogaty w materyał literacki i ilustracyjny.

ROZNIKA MICKIEWICZOWSKA.

W Limanowej odbył się obchód Mickiewiczowski staraniem komitetu lokalnego w niedzielę 29 i poniedziałek 30 maja 1898 r. W dniu 29 maja odbyło się przedstawienie amatorskie i wieczór artystyczny, w sali „Sokoła“. Program wieczoru był następujący: słowo wstępne; śpiew solowy (męski); przedstawienie „Dzkiej Różycki“ Bliźnińskiego; pieśni polskie na skrzypce i wiolonczelę; deklamacja okolicznościowa; fragment z „Graczy“ (deklam. zbiorowa); apoteoza Mickiewicza (obraz z żywych osób); chór męski. W przerwach odbył się koncert muzyki sprawdzonej z Szalowy. W poniedziałek dnia 30 maja: rano godzina 6 min. 30 orkiestra odegrała na ulicach miasta pobudkę; godzina 10 min. 15 odbyło się uroczyste nabożeń-

stwo z kazaniem, nastąpił pochód na rynek, gdzie miało miejsce przemówienie z trybuny do ludu, poczem rozdawano między zebranych broszury i wizerunki Wieszcza. O godzinie 1 po południu nastąpiło przyjęcie delegatów w sali „Sokoła“, o godzinie 3 po połud. bezpłatne przedstawienie amatorskie dla ludu, przez Towarzystwo „Przyjaźni“ w Limanowej, o godzinie 8 wieczorem, korowód z orkiestrą i pochodniami, a o godzinie 9 wieczorem sobótki i spalenie ogni sztucznych na górze „Sawliny“. Na czele komitetu powiatowego stał ks. K. Łazarski.

Obchód Mickiewiczowski w Haliczu odbył się 30 maja staraniem „Czytelnicy ludowej“. Wieczorem dnia poprzedniego spalono na Zamku beczki smolne i ognie bengalskie. W sam dzień obchodu rano, wśród salw moździerzowych odbyło się w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo, w czasie którego wygłosił ks. Sulatycki kazanie na temat czci Mickiewicza ku Najśw. M. Paninie. Po nabożeństwie nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej, zamieszczonej na murze kościelnym. Po poświęceniu tablicy przemówił w podniosłych słowach dyrektor szkoły ludowej męskiej p. Błachowski, poczem odpiewano kilka pieśni patriotycznych i rozdano między zgromadzonych wiersz Ig. Nowickiego. Drugą częścią obchodu był wieczorek muzyczno-wokalny, na który przyszło także wiele gości z okolicy. Słowo wstępne o „przewodniczym w dziełach i życiu Mickiewicza“ wygłosił dr. R. ze Lwowa, zaś dalszą część programu wypełniły gra na fortepianie (panna F.), na skrzypcach (pan H.) śpiew sopranowy (pani O.) i deklamacje (pan M. i panna G.). Podniosłe wrażenie wywarła na słuchaczach deklamacja panny G. ze Stanisławowa, która z uczuciem wygłosiła „wiersz do matki Polki“, a następnie po hucznych oklaskach wiersz Duchinińskiej („Konik tarantowaty“). Również entuzjastycznymi oklaskami obdarzono grę panny F. i pana H., i skłoniono ich do wykonania kilku nadprogramowych produkcji.

W Bolechowie uczczono rocznicę Mickiewiczowską w dniu 22 i 23 maja, a obchód przybrał wspaniałe rozmiary. Rano w dniu 22 maja o godzinie 6 ożwały się wystrzały moździerzowe, a kapela salinarna odegrała marsze narodowe, przeciągając po ulicach miasta. Po południu odbył się festyn ludowy. Zabrakło na nim niestety mowcy, który miał przybyć ze Lwowa, (Komitet prosił o niego komisję odczytowa), lecz nie przybył, nie uwiadomiwszy o przeszkodzie nagłej, ani Komitetu bolechowskiego, ani komisji. Stąd wycieczki niezadowolone w niektórych lwowskich dziennikach przeciw Komitetowi. Pozatem wszystko wypadło wzorowo. Dnia 23 maja odbyło się solenne nabożeństwo w kościołach parafialnych obu obrządków, w południe uroczystość szkolna z obfitym programem. Ze wstępów na festyn zebrano 53 zł. na pomnik Mickiewicza we Lwowie, skarbą to sumę Komitet nadesłał na ręce skarbnika Komitetu pomnikowego.

Pragnąc upamiętnić przebieg obchodów jubileuszowych na Bukowinie, krajowy Komitet bukowiński postanowił wydać Album pamiątkowe, które obejmie szczegółowy opis każdego obchodu, jaki będzie urządzony w tym kraju. Oprócz tekstu, Album zawierać będzie ilustracje, odtwarzające poszczególne epizody obchodów. Druk książki, która obejmie kilka arkuszy i wydana ma być ozdobnie, już się rozpoczął a to o piśmie przygotowań i działalności krajowego Komitetu jubileuszowego w Czerniowcach. Ponieważ w czerwcu skończą się prawdopodobnie wszystkie, zapowiedziane na Bukowinie uroczystości jubileuszowe, przeto Album już z początkiem lipca pojawi się w handlu księgarskim. Komitet w tej chwili nie może jeszcze ustalić ceny Albumu, albowiem będzie ona zależna od rozmiarów książki i ilości rycin. W każdym razie nie będzie ona zapewne wyższą nad 1 zł. za egzemplarz. Chcąc atoli ustalić wysokość nakładu, Komitet już obecnie prosi, o zgłaszanie zamówień na Album, a to pod adresem prezesa, p. Józefa Wisłockiego, c. k. rady dworu, w Czerniowcach (ul. Uniwersytecka 14).

Mickiewiczowi poświęcony jest cały ostatni (nr 11 i 12) zeszyt *Rodziny i szkoły*, ozdobiony ilustracjami.

Pod napisem „Der polnische Dichter“ znajdujemy z wielką sympatią napisany artykuł o Mickiewiczu w felietonie dziennika *Wiener Allgemeine Zeitung* z d. 5 b. m. przez dr. Edwarda Goldscheidera.

POMNIKI MICKIEWICZA.

(Dokończenie).

Ale myśli szlachetnej nie dała przepaść marnie zająca młodzież, kształcąca się na wszechnicy Jagiellońskiej. Podczas wieczorku Mickiewiczowskiego w roku 1869 poruszono sprawę pomnika w kołach studentów Uniwersytetu i w dniu 29 listopada t. r. krakowska „Czytelnia akademicka“ złożyła pierwszy datkę na ten cel. Pragnęła ta młodzież, ażeby cały naród zsolidaryzował się głośno i jawnie z myślą uczczenia zasług Adama trwałym monumentem, i dlatego reprezentanci jej udali się do poważniejszych w mieście osobistości z prośbą o wydanie odezwy do ogółu oraz o zawiązanie pod ich egidą komitetu. Ale zamiar wzniesienia pomnika Mickiewiczowi jednym zdał się niewykonalnym, innym znów wydał się nie na czasie, i pozostawiono ster całej sprawy w ręku młodzieży, która mimo najlepszych chęci nie mogła znaczących zebrać funduszy. Głównym źródłem dochodu, zasilającego kasę pomnikową były składki zbierane podczas dorocznych obchodów Mickiewiczowskich, na które zrazu wstęp był bezpłatny. Dopiero od roku 1873 zaczęto je urządzić za płatnymi kartami wstępu i zebrano w ten sposób w ciągu następnego pięcioletnia kwotę 2.057 złr. W obec tak powolnego wzrostu funduszy usprawiedliwioną do pewnego stopnia była propozycja druha Adamowego, sędziego Armanda Levy'ego, uczyniona w roku 1870 Kraszewskiemu, iż w razie, gdyby pomnik stanął we Lwowie, wnioskodawca gotów jest zaofiarować znaczniejszą kwotę na ten cel... Uroczystość jubileuszowa Kraszewskiego, święcona w jesieni 1880 r. w Krakowie, dała impuls do wydatniejszej pracy w sprawie pomnikowej. Bal, urządzony w owym czasie przez młodzież i wystawa darów, ofiarowanych jubilatowi przyniosły przeszło cztery tysiące złotych reńskich dochodu, urządzono w całym kraju szereg obchodów Mickiewiczowskich i dochód w tej drodze uzyskany przeznaczono na rzecz pomnika. A co ważniejsza, zawiązano w Krakowie stały komitet pomnikowy pod przewodnictwem s. p. Mikołaja Zyblikiewicza, ówczesnego burmistrza krakowskiego. Zrazu komitet nie odwoływał się weale do szerszego ogółu za pośrednictwem ogłoszeń, nie wydawał żadnych odezw, prócz ogłaszanych w dziennikach wykazów składek. Twierdzono, że każdy syn tej ziemi winien się poczuwać do obowiązku zasilenia funduszu pomnikowego, choćby drobnym datkiem, lecz w praktyce taktyka owa okazała się wręcz mylną. Ludzie są wszędzie ludźmi i do ofiarności ich kolatać uparczywie należy. Toż dopiero odezwa dr. Zyblikiewicza, wystosowana do Rad powiatowych z prośbą o przyjmowanie choćby najdrobniejszych datków po miasteczkach i wsiach odniosła skutek pożądany. Ze wszystkich stron kraju zaczęły napływać do Krakowa większe i mniejsze sumy, ruszyła w pomoc krakowskim kolegom akademicka młodzież lwowska zaś ofiarność Warszawy w pełnym zajaśniała blasku. Prócz ofiar składanych w Krakowie przez zakordonowane gości w porze letniego przejazdu, złożyło Królestwo za pośrednictwem *Tygodnika ilustrowanego*, wytrwale popierającego sprawę pomnikową, w latach 1881 — 1882, sumę jedenastu tysięcy rubli, do rąk komitetu. Obliczając koszt wzniesienia pomnika, na czterdzieści tysięcy złotych reńskich, przystąpił komitet w lutym 1882 r. do akcyi przygotowawczej, w program której oprócz przygotowania projektu modelu pomnika tudzież oznaczenia miejsca, gdzie pomnik ma stanąć, wejść miały również starania w celu sprowadzenia włok poety do kraju. Ta ostatnia czynność stała się później przedmiotem działalności osobnego komitetu, zawiązanego za inicjatywą krakowskiej młodzieży akademickiej, w roku 1887.

Nie myślimy na tem miejscu podawać szczegółowego obrazu czynności komitetu pomnikowego, zbyt żywo jeszcze tkwi ona w pamięci ogółu i zbyt wiele rozmaitych wywołała sądów, byśmy mieli ją przypominać w przedmnie odsłonięcia krakowskiego monumentu. Wspomniemy więc tylko o głównych fazach, jakie sprawa pomnikowa w ciągu ostatnich lat kilkunastu przechodziła.

Gdy konkurs przygotowawczy skończył się dwukrotnym wyszczególnieniem przywołanego, możliwego choć nieświetnego projektu pomnika, powstały, jak wiadomo, zarówno w prasie jak wśród publiczności i w kołach artystycznych spory namiętne a weale nieprzynoszące sprawie pożytku, co było powodem, iż komitet w październiku 1886 roku złożył całą władzę wykonawczą w ręce dr. Mikołaja Zyblikiewicza, podówczas Marszałka krajowego, który bezzwłocznie rozpiął konkurs ponownie, przedłużony później po koniecu 1887 roku. Zyblikiewicz zgłosił już przed upływem tego terminu i wówczas władzę mu poruczoną przelano na komitet z

pięciu, który przyzwaawszy znawców zajął się dni 16 stycznia 1888 rozstrzygnięciem konkursu, obślanego przez 21 współzawodników. Pierwszą nagrodę otrzymał Cyprian Godebski, drugą Rygiel, Rygielowi powierzono też wykonanie pomnika, który już w dniu 28 czerwca b. r. stanie na krakowskim rynku.

Tak przedstawia się w najogólniejszym zarysie historia pomnika Mickiewiczowskiego w Krakowie, wymagająca wszakże krótkiego komentarza, wyjaśniającego udział Matejki w tej sprawie. Matejce — jak to słusznie zauważył Stanisław hr. Tarnowski w życiorysie mistrza — należał się głos w tej sprawie; należało się Mickiewiczowi, by Matejko słowo swoje powiedział. Myśl jego była filozoficzna, symboliczna. Podstawa zaprojektowanego przez Matejkę pomnika miała odpowiadać narodowym cnotom, obok których i sześć głównych wad, (bezzrząd, zdrada, obuda, niezgoda, przedajność i opilstwo), miały być również symbolicznie wyrażone. Cnotom owym, względnie wadom odpowiadał podwójny rząd figur z poematów Mickiewicza, ustawiony w dwóch kondygnacjach. Z pośród nich wystrzelała wysoka kolumna, dźwigająca postać Adama.

Pomysł był za bujny, za bogaty — twierdzi znakomity biograf Matejki — a jednak szkoda nieodżałowana, że komitet pomnikowy nie zatrzymał się przy tym pomysle. Był on za bujny, za śmiały, ale był twórczej głowy i godzien przedmiotu.

Jakkolwiek projekt matejkowski z pewnemi modyfikacyami co do liczby grup pobocznych był wykonalny w granicach funduszu, jakim komitet rozporządzał, mimo to jednak lękano się trudności z wykonaniem tegoż połączonej i rzecz całą złożono do aktów. Mistrz nie dał wszakże za wygraną. Podał drugi pomysł, poprosiłszy — jak się sam wyraził — ale skromniejszy i możliwy. Poeta siedział na tronie. Obok alegoryczna niewieścia postać nadśluchiwała zdala dobrej wieści, podczas gdy siedzący u stóp wieszcza geniusz zrywał pęta z uwięzionego orła. I tym razem projekt Matejki nie doczekał się urzeczywistnienia, nie z jego niestety winy, ale pierwotna myśl mistrza nie zniknęła bez śladu, jeno podniesiona przez komitet pomnikowy lwowski, znajdzie, czego się spodziewamy, już w najbliższej przyszłości swój wyraz widomy na placu Maryackim.

Zachętą dla Lwówian stać się winien przykład Warszawy, która w przeciągu trzech niespełna miesięcy złożyła przeszło dwieście tysięcy rubli na pomnik dłuta Godebskiego, jaki już w grudniu r. b. przyozdobi jej Krakowskie Przedmieście. Zresztą i miasta prowincjonalne, galicyjskie, nie dają się ubiedz stolicy kraju w oddaniu czci wieszczości. Jedne jak Przemyśl, Tarnopol, Rzeszów, posiadają już pomniki Adama, skromne lecz trwałe, inne krzątają się żywo, gromadząc fundusze w tym celu potrzebne a i kresowa kolonia Polska w Czerniowcach tablicą pamiątkową hołd złożyła poecie, którego imię łączy w bratniej zgodzie i w miłości kraj cały, cały naród. Pięknym też starosłowiańskim obyczajem jest sadzenie drzew pamiątkowych w miasteczkach i po wsiach, gdzie najskromniejszy pomnik lub tablica zbyt kosztownym na miejscowe stosunki byłoby wydatkiem. Wyniosły dąb i rozłożysta lipa nie mniej wyraziście przemówią do serca i pamięci oświeconego wieśniaka, jak granit i bronz do uczuć i wyobraźni ludności miejskiej. A zatem — do dzieła!

Stanisław Schnür Pełkowski.

Towarzystwo rolnicze krakowskie.

Kraków, 6 czerwca.

(Jh) W uzupełnieniu wczorajszej telefonicznej relacji z walnego zgromadzenia członków komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego oraz delegatów Towarzystw rolniczych okręgowych, zaznaczyć należy, że członkami komitetu w wyborze uzupełniającym wybrani zostali pp.: 1. Jordan Adam, 2. Zeleniński Władysław, 3. Dąbski, Aleksander i 4. hr. Tyszkiewicz Janusz.

W dalszym ciągu zgromadzenia wypowiedział prof. dr. Antoni Górski, fachowy odczyt o terminowym, handlu zboża, wykazując szkodliwe jego strony i domagając się zakazu tego handlu.

W dalszym ciągu obradowało zgromadzenie nad przedłożonym przez p. wiceprezesa Karła Czeczka, wnioskiem komitetu o uproszenie Rad powiatowych zachodniej części kraju o przeznaczanie większych aniżeli dotychczas funduszy na cele hodowlane oraz o używanie tych funduszy w porozumieniu z Towarzystwami rolniczymi okręgowymi. Idzie tu głównie o zapewnienie każdej gminie dobrych rozplodników, co da się skutecznie kosztować 700—1000 zł. na cały powiat w okresie trzechletnim lub czteroletnim. Podniesienie hodowli bydła w naszym kraju może się okazać bardzo pożyte-

cznem dla rolników, albowiem hodowla niemiecka nie pokrywa potrzeb tamtejszej konsumpcji i Niemcy muszą dowozić rocznie około 1,600.000 cetn. mięsa; do pokrycia tej potrzeby w znacznej części musi być powołana nasza Monarchia, a z nią Galicya. Wniosek przyjęto.

Z wniosków Towarzystw rolniczych okręgowych przyszedł pod obrady wniosek Towarzystwa okręgowego Ropczycko-Pilznieńskiego, poparty przez Towarzystwo okręgowe wielickie, o oddanie agencji Towarzystwa wzajemnym ubezpieczeń w Krakowie Towarzystwom rolniczym okręgowym dla członków Towarzystw okręgowych. Konferencji, pp. hr. Mikołaj Rey i p. Ludwik Hempel, wykazywali, że przejęcie agencji przez Towarzystwa okręgowe może się przyczynić do zniżenia premii, a więc umożliwić ubezpieczenie się włościanom we Florjancach, podczas gdy dzisiaj ubezpieczają się oni w „Sławii“ ze względu na niskie premie. Dalej obliczali, że Towarzystwa okręgowe z kwot, jakie dotąd pobierają, agencji tytułem prowizji, nie tylko obniżają premie asekuracyjne dla włościan, ale będą mogły część tych zysków użyć na cele rolnicze. Wreszcie p. hr. Rey podniósł zarzut, iż agencje Towarzystwa są prostemi synekurami.

Przeciw tym zapatrywaniom i uchwaleniu doraźnemu wniosków wystąpili pp. Władysław Żeleński i Andrzej hr. Potocki, wykazując, że Towarzystwa okręgowe nie mają sił fachowych do prowadzenia agencji, że prowadzenie agencji przez Towarzystwa okręgowe nie mogłoby przyczynić się do rozwoju Towarzystwa ubezpieczeń, a pracują gorliwie nad przysposobieniem członków, zaś Towarzystwa okręgowe nie mogłyby takiej gorliwości rozwijać; że owe zyski i prowizje agencyjne są skromne i nie można z nich tyle wydobyć, ażeby zniżyć można było premie asekuracyjne i robić korzystne dla rolnictwa inwestycje. Wyjaśniono, że inne Towarzystwa mniejsze pobierają włościańskie premie, ale i mniejsze wypłacają wynagrodzenie, a Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, mimo, że traci na ubezpieczeniach włościańskich, przecież rozszerza je stale i stara się coraz dogodniejsze stwarzać dla włościan warunki. Wreszcie zaprotestowano, jakoby agencje Towarzystwa ubezpieczeń były synekurami; agent musi pracować sumiennie i rzetelnie.

Ostatecznie zgromadzenie uznało wniosek koreferentów za niedojrzały i uchwaliło przekazać je komitetowi do rozpatrzenia.

Z wniosków samoistnych wymienić należy wniosek p. Władysława Żeleńskiego, uchwalony przez zgromadzenie, a domagający się, aby członkowie krajowej komisji rekursowej dla podatku osobisto-dochodowego ściśle i dokładnie badali wniesione przez rolników rekursy w sprawie wymiaru podatku osobisto-dochodowego. Zdaniem p. wnioskodawcy i innych mówców podatek ten jest rolnikom za wysoko wymierzany.

Postawiono jeszcze kilka innych wniosków samoistnych, a po wyczerpaniu porządku dziennego prezes hr. Franciszek Mycielski zamknął walne zgromadzenie o godz. 2^{3/4} popołudniu.

W związku z walnym zgromadzeniem rolników zachodniej części kraju stoi zjazd hodowców czerwonego bydła polskiego. Członkowie Towarzystwa hodowców czerwonego bydła zebraли się w niedzielę 5 b. m. na doroczne walne zgromadzenie, poczem odbył się w czerwonej sali hotelu Saskiego ładnie kwiatami udekorowanej obiad na kilkadziesiąt nakryć na cześć prezesa Towarzystwa, posła sejmowego, Karola Czecha z Bierzanowa. Uroczystość rozpoczęła się od wręczenia przez p. Stefana Konopkę, wspaniałego albumu pamiątkowego z fotografiami członków jubilatowi. Pierwszy toast „nie z urzędu, ale z serca“ wniósł prezes Towarzystwa rolniczo-krakowskiego, hr. Franciszek Mycielski na cześć p. Czecha, podnosząc za usługi około rozwoju Towarzystwa, a w szczególności około urządzenia zeszłorocznej wystawy czerwonego bydła, na której, jak wiadomo, był obecny ówczesny minister rolnictwa, baron Ledebur. Dr. Mikołaj hr. Rey pił zdrowie hr. Mycielskiego, Stefan Konopka toastował na cześć rady ministerjalnego i posła, Władysława Struszkiewicza, który odpowiedział głęboko pomysłanym przemówieniem o łączności zawodowej i obywatelskiej pracy w towarzystwie rolniczym. Dr. Zdun z Raby Wyżnej przypomniał znaczenie prac naukowych, bawiącego chwilowo w Szwajcaryi prof. dr. Adametza około podniesienia hodowli czerwonego bydła polskiego. P. Karol Czech dziękował za słowa uznania głęboko wzruszonym głosem zapewniając, że działalnością wszystkich członków Towarzystwa kieruje nie interes jednostek, lecz wzgląd etycznie wyższy, t. j. dobro ogółu; skończył toastem na cześć członków Towarzystwa w ręce wiceprezesa p. Stefana Romera z Jodłownika, który w odpowiedzi wniósł zdrowie instruktora p. Sandoza. Po kilku dalszych przemówieniach szereg toastów zakończył hr. Rey tradycyjnym „kochajmy się“. — Wśród obiadu wysłano także telegram do posła do

Rady państwa, dr. Hermana Czecha, który listownie nieobecność swą usprawiedliwił.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie odbyła wczoraj posiedzenie plenarne pod przewodnictwem prezidenta dr. Z. Marchwickiego, który zagaiwszy obrady przedstawił Izbie nowo mianowanego komisarza rządowego, c. k. starostę dr. Jul. Szumlańskiego.

Załatwiono szereg spraw na porządku dziennym między innymi:

Izba oświadczyła się za urządzeniem stacji telegraficznych w Pikulińcach (pow. przemyskim) i Rodatyczach (pow. gródeckim).

Zatwierdzono taryfę fiaków w Przemysłu.

Poparto sprawę urządzenia 12 jarmarków miesięcznych w Starem Mieście i 4 rocznych w Rosulnej (pow. bohorodczański).

Uchwalono poprzeć petycję miast posiadających telefony, a położonych na trakcie linii Lwów-Kraków, jakoto Przemysł, Jarosław i inne, o połączenie ich z tą linią.

Wyrażono na zapytanie c. k. Namiestnictwa opinie, że tarowanie beczek naftowych w rafineriach nie jest czynnością obrotu publicznego.

Uchwalono poprzeć petycję Izby czerwiowieckiej o zniesienie należności za telegramy do Rosji wysyłane, przynajmniej o połowę, t. j. do 6 ct. od słowa.

Przyjęto bez zmiany projekt rozporządzenia ministerjalnego o handlu margaryną i sztucznym tłuszczem jadalnym.

Oświadczone się za utworzeniem Stowarzyszenia przemysłowego dla kupców i kramarzy w powiecie przemyskim i uznano potrzebę Stowarzyszenia osobnego dla wszelkich tamże związków korporacyjnych nie objętych dotąd kategorią przemysłu.

Udzielono poparcia prośbie firm „Młyn parowy Marya Helena“ we Lwowie i Jan Baławajder w Przemysłu o przewidziane ustawą przemysłową odszczególnienie na godle i pieczęci.

Na zapytanie Stowarzyszenia rękodzielników w Mościskach, wyrażono opinie, że w myśl ustawy przemysłowej, nie można odmówić stolarzom prawa przytwierdzenia okuć na drzwiach, oknach i t. p. wyrobach, z ich pracowni wychodzących.

W końcu oświadczyła się Izba przeciw rządowemu projektowi ustawy o ubezpieczeniu budynków od ognia i upoważniła prezydium do przesłania Ministerstwu handlu memoriału z krytyką tegoż projektu.

Przeciw pomorowi nierogacizny.

Koło polskie pod firmą pos. Czecha złożyło tych dniach na stole Izby dwa wnioski rezolucyjne, które brzmią:

I. Wzywa się c. k. Rząd, aby z jak największym pospiechem wydał rozporządzenie z nakazem stłumienia pomoru na nierogaciznę przez zabijanie świń chorych i podejrzanych, a wypłacania właścicielom świń zabitych wynagrodzenia ze skarbu, równającego się ich wartości.

II. Wzywa się c. k. Rząd, aby sposobem administracyjnym poczynił stosowne kroki w celu zapewnienia nierogaciznie galicyjskiej swobodnego i trwałego obdytu i aby ewentualnie zainicjował i finansowo poparł utworzenie zakładów lub przedsiębiorstw, których celem byłoby ułatwienie obdytu.

Co do drugiego z tych wniosków, pan wnioskodawca firmowy nadmienia korespondentowi *Gazety*, że ma nim stać się zadość uchwałę sejmowej. Co do pierwszego, w motywach powiedziano, że pomór na nierogaciznę, choć zaraźliwy, powstaje samorodnie; że natura choroby dotychczas nie została poznana, a ztąd też nie ma na nią lekarstwa; że przeto jedynym sposobem stłumienia pomoru jest zabijanie świń chorych i podejrzanych. Nadto zaznaczono, że obecnie wedle wykazów urzędowych pomór jest mało rozszerzony, że atoli zwykły grasować w jesieni; z czego wypływa, że trzeba przed jesienią zapobiedz rozszerzeniu pomoru i że można stłumić go ze względu na stan teraźniejszy stosunkowo małym kosztem.

Krajowe Towarzystwo rybackie w Krakowie

odbyło w tych dniach doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem p. dra Ferdynanda Wilkosa, który w zagajeniu podniósł wydatną pomoc władz rządowych dla celów Towarzystwa i wniósł okrzyk na cześć Najj. Pana, który zebrani z zapalem powtóżyli. Przewodniczący wykazał następnie rozwój Towarzystwa, o czym między innymi świadczy fakt, że w roku zeszłym wpuszczono dwa miliony ikry do rzek krajowych. W zebraniu wzięło udział przeszło 60 członków oraz delegat Wydziału krajowego p. Rozwadowski. Zgromadzenie przyjęło do

wiadomości sprawozdanie zarządu i udzieliło absolutorium. Następnie prof. dr. Wierzejski wypowiedział fachowy wykład o pomorze karpi w Wiśle. W wyborach uzupełniających do wydziału wybrano pp. dr. Schramma i Rozwadowskiego.

Targ zbożowy.

Lwów, 7go czerwca. Pszenica 115-0 do 12-—, żyto 8-75 do 9-—, owies 8-50 do 9-—, jęczmień 7-50 do 8-—, rzepak — do —, groch got. 8-50 do 9-—, wyka 7-— do 7-50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 7-50 do 8-—, hreczka 9-75 do 10-—, konieczyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza stara 5-60 do 5-80, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo 60-— do 65-—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 17-85 do 18-25, na termin 16-— do 16-50, waranty — do —.

Bochnia: pszenica 11-— do 12-—, żyto 9-— do 9-75, jęczmień 7-— do 8-—, owies 8-50 do 9-—, kukurudza 5-70 do 6-—, groch 8-— do 10-—, fasola 7-50 do 8-—, bób 8-50, konieczyna — do —, ziemniaki 2-80 do 3-—, słoma 1-50 do 2-—, siano 1-80 do 2-—.

Kraków 6 czerwca: pszenica 10-20 do 12-—, żyto 9-— do 9-85, jęczmień pasze 7-60 do 8-25, owies 9-— do 9-60, groch 8-— do 12-—, fasola 8-— do 12-—, ziemniaki 2-60 do 2-80, siano z koniezu 2-50 do 2-—.

Czerniowce: Pszenica 11-75 do 12-—, żyto 8-50 do 8-75, jęczmień browarny 7-30 do 7-40, owies 7-0 do 8-—, konieczyna czerwona 30-— do 32-—, kukurudza gotowa 5-35 do 5-40, anyż 24-— do 28-—, spirytus za 10.000 litrów procent bez podatku 19-— do 19-25.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 28go kwietnia do 3go maja b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 11-60 do 11-90, nowa 11-60 do 11-90, żyto stare 8-50 do 8-80, nowe — do —, jęczmień browarny 8-35 do 8-60, pastewny 7-40 do 7-75, owies 8-25 do 8-60, hreczka 9-15 do 9-90, kukurudza zeszłoroczna 5-65 do 5-85, nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 8-50 do 9-10, groch pastewny 7-— do 7-40, fasola — do —, bobik 7-10 do 7-60, wyka 6-50 do 6-90, konieczyna czer. 35-— do 40-—, konieczyna biała 35-— do 40-—, anyż rosyjski 20-— do 22-—, anyż płaski 20-— do 25-—, kminek — do —, rzepak zimowy stary 11-50 do 11-75, letni — do —, nasienie lniane — do —, soczewicza — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie konopne — do —, chmiel nowy — do —, nafta zwykła 14-— do 15-—, salinowa 17-— do 18-—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 20-05 do 20-40.

Wiedeń, 7 czerwca. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 5052 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 873, z Bukowiny 159 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony. Ceny były takie same jak w zeszłym tygodniu.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 44 sztuk.

Wolów w Galicyi i Bukowiny sprzedano: 42 sztuk po 26 do 30 zł., 357 sztuk po 31 do 34 zł., 320 sztuk po 35 do 37 zł., 22 sztuk po 38 do 39 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 25 do 34 zł.; krowy podtuczone po 24 do 33 zł.; bydlę chude dla masarzy po 20 do 25 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan na wczorajszej audyencji ogólnej przyjął między innymi tajnych radców: Księcia-biskupa krakowskiego Jana Puzynę i Prezydenta wyższego sądu krajowego we Lwowie dr. Aleksandra Mniszek-Tehorznickiego.

Przed audyencją Najj. Pan odebrał od Księcia-biskupa krakowskiego ks. Jana Puzyny przysięgę na tajnego radcę.

Z wielkim naciskiem *Nordd. Allg. Ztg.* zaprzecza wszelkim pogłoskom jakoby kanclerz ks. Hohenlohe dla jakichkolwiek powodów miał zamiar podać się do dymisji.

Półrządowe *Berl. Neueste Nachrichten*, zwracając uwagę na wiadomość jednego z

dzienników polskich o rzekomej kandydaturze ks. Maksa saskiego na biskupstwo chełmińskie, twierdzą, że to Polacy wysuwają kandydaturę ks. Maksa umyślnie na pierwszy plan w celach politycznych. *Pielgrzym* pelpliński występując przeciw takiej insynuacji tak pisze: „Ile wiemy, nikt tej kandydatury na seryo nie bierze. Zresztą rząd pruski, który się sprzeciwił kandydaturze s. p. księcia Edmunda Radziwiłła na arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego (w r. 1885) choć zmarły cesarz Wilhelm I. tej kandydaturze przyjął, a parę lat przedtem odrzucił kandydaturę tegoż księcia na biskupa-koadyutora s. p. biskupa chełmińskiego nigdy się nie zgodził na kandydaturę księcia saskiego w żadnej z pruskich dyecezyi, a tem mniej w dyecezyi z ludnością przeważnie polską.“

Nordd. Allg. Zeitung zaprzecza wiadomości, jakoby w warstatach Schichau w Gdańsku rozpuszczono z powodu braku pracy 800 słusarzy i cieśli.

Do dzienników zagranicznych donoszą z Warszawy: Komendanta wojsk saperów w Brześciu Litewskim skazał sąd wojenny za różnego rodzaju tajne agitacje na utratę wszelkich praw i dożywnia deportację na Sybir.

Wedle *Peter. Wied.* ministerstwo oświaty zajmuje się kwestyą wprowadzenia wszędzie nowego ułatwionego systemu zwolnień na wygaszanie odczytów ludowych. Dotąd taki ułatwiony system wprowadzono tylko do petersburskiego okręgu naukowego, gdzie pozwolęń na odczyty udziela kurator.

Dzienniki petersburskie dowiadują się, że roboty, mające na celu urządzenie administracji i budynków portowych w porcie Arthura, rozpoczną się w lipcu i będą prowadzone tak, aby jak najprędzej w porcie można było przystąpić do budowy i naprawy statków, należących do eskadry Oceanu Spokojnego. Rosyjsko-chiński bank zakłada w porcie Arthura filię.

Z kilku stron, a przedewszystkiem z kół tureckich zaprzeczają jakoby ostatnie odwiedziny księcia bułgarskiego Ferdynanda na dworze sułtańskim miały doniosłe znaczenie polityczne. Ze wizyty nie miała znaczenia politycznego, okazuje się stąd, iż na wszystkich przyjęciach u sułtana była obecna także małżonka księcia.

Dyplomatyczny agent bułgarski Markow w Konstantynopolu doreczył w wezyrowi notę, wyliczającą 13 wypadków morderstw i innych aktów gwałtu, które miały być popełnione głównie w wilajecie Uesküb w pierwszej połowie maja. Nota domaga się odwołania Hafiz baszy, na którego też spada odpowiedzialność za wymienione wypadki.

Porta zawiadomiła posła czarnogórskiego Bakicza, że oddział czarnogórskiej straży granicznej, pod dowództwem oficera, zabił tureckiego listonosza, napadł i splądrował wieś turecką pod Berana, w skutek czego władze tureckie otrzymały odpowiednie polecenia.

Pol. Corr. donosi: Książę Czarnogóry uda się w zapowiedzianą od dawna podróż do Petersburga w połowie lipca.

Wymarsz wojsk tureckich z Tessalii jest już na ukończeniu. Rząd grecki usprawiedliwił się, iż ostatnie zajęcia przy ewakuacji wywołane zostały nieporozumieniami i zapewnił, że Grecya chce we wszystkich zastosować się do żądań delegatów mocarstw europejskich.

Z Krety donoszą, że prezydent kretańskiego Zgromadzenia narodowego, dr. Spbakinakis, zwołał zgromadzenie na 13 czerwca. Głównym przedmiotem obrad będzie przywrócenie pokojowych i handlowych stosunków między wnętrzem wyspy a miastami portowymi, zamieszkałymi przeważnie przez ludność mahometańską, a także uchwalenie projektów, w sprawie administracyjnej organizacji wyspy, które będą admirałom enropejskim przedłożone.

W Paryżu utrzymują, że Brisson pracuje obecnie nad powrotem do zasad koncentracji republikańskiej, a to w tym celu, aby zostać prezesem gabinetu, w takim razie zyskałby tylko na swojej porażce wyborczej na prezesa Izby. W przyszłym tygodniu odbędzie się w Izbie wielka dyskusja polityczna spowodowana interpelacją dep. Mille-randa w sprawie ogólnej polityki rządu. Utrzymują, że Méline zamierza rekonstruować gabinet w duchu więcej politycznym, przy tej sposobności ma ustąpić niepopularny minister wojny Billot, który tak wielką a nie zawsze szczęśliwą grał rolę w procesie Zoli; następcą jego zostałyby były dowódcą Paryża gen. Saussier, osobistość bardzo lubiona w obozie

republikaniskim. Zmiana ta wpłynęłaby niezawodnie na wzmocnienie gabinetu i odświeżenie jego uroku.

W dalszym ciągu donoszą z Paryża, że Méline nie łądzi się co do sytuacji politycznej; zdaje też pochodzi pewnie ruch koncentracji odbywający się w stronnictwie republikańskim a zainicjowany przez szefa rządu; przy rekonstrukcji gabinetu zwróci się Méline ku niektórym grupom opozycji, a mianowicie starać się będzie pozyskać dla siebie tak zwaną grupę Isambert. Następca ministra kolonii Lebon zostać ma jeden z radykałów, a w miejsce ministra finansów Cochery, który ma ustąpić, wejdzie zapewne Ribot. W ogóle przy unikaniu koncentracji odbywa się ewolucja polityczna odpowiadająca temu pojęciu. Jeżeli nie uda się powyższa kombinacja, to znaczy, jeżeli rząd nie zdoła wytworzyć silnej i pewnej większości, poda się do dymisji i sukcesya pana Méline *et Comp* zostanie otwarta a niecierpliwych sukcesorów jest wielu.

Dep. Castelin zapowiedział nową interpelację w sprawie Dreyfusa, a to z powodu reprodukowanego przez *Siècle* artykułu pewnego londyńskiego pisma, zawierającego wiadomość, iż niemiecki cesarz jest w posiadaniu wydanych mu przez Esterhazego dokumentów, stanowiących drugoczną broń przeciw francuskiemu generalnemu sztabowi.

Figaro zaprzecza obecnie własnym doniesieniom o zamierzonym przez Hohenzollego podaniu się do dymisji.

Ribot, przewodniczący grupy postępowych republikańskich, na naradzie tej grupy, wypowiedział mowę poniekąd programową, w której rzekł: „Kraj pragnie tak, jak my republiki postępowej, owianej duchem prawdy i republikańskim. A ponieważ w tej mierze jesteśmy zgodni, przeto musimy się zorganizować do zgodnej pracy; wszelkie różnice zapatrywań w sprawach podrzędnych i wszelkie sprawy osobiste muszą ustąpić, aby nie przeszkadzały w utworzeniu silnej i zwartej większości“.

W Londynie w hotelu „Cecil“ odbył się wielki bankiet, mający specjalnie na celu stwierdzenie sympatyj pomiędzy Anglią a Ameryką. Na bankiecie było obecnych 500 osób, panów i pań. Przewodniczył lord Coleridge, przemawiali biskup Ripon, lord Brassey, pułk. Taylor, prez. Stow. amerykańskiego w Londynie i wielu innych. Atmosfera była pełna zapału.

Według depechy z Melbourne, przy głosowaniu ludowem w Victorii i Tasmanii uchwalono już utworzenie Unii państw australijskich. Kolonie angielskie w Australii: Victoria, Tasmania, Queensland, Nowa południowa Walia, południowa Australia i Nowa Zelandya, projektują mianowicie utworzenie związku państwowego na wzór Unii kanadyjskiej, która obejmuje wszystkie kolonie angielskie w północnej Ameryce.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 7 czerwca. Przy końcu wczorajszego posiedzenia Izby dep. zabrał głos Noske i oświadczył w imieniu niemiecko-postępowego stronnictwa, że stronnictwo to nie weźmie udziału w obradach nad przedłożeniami ekonomicznymi Rządu. Mowca wzywał Rząd, aby zdobył się na odwagę wydobycia Państwa jednym pociągnięciem pióra z dotychczasowego chaosu.

Na tem przerwał prezydent obrady powołując się na to, że za chwilę ma odbyć się konferencya przewodniczących klubów.

Wiedeń, 7 czerwca. (Telefonem). Na początku posiedzenia dzisiejszego prezydent dr. Fuchs podał do wiadomości Izby podziękowanie Najj. Pana za wyrażoną Monarsze kondolencyę z powodu zgonu s. p. Arcyksięcia Leopolda.

Pos. Okuniewski przedkłada interpelację w sprawie używania języka ruskiego na kolejach galicyjskich.

Pos. Schoenerer wręcza petycję 2183 gmin z ogólną sumą 51.674 podpisów, o postawienie w stan oskarżenia hr. Gautscha z powodu wydanych przezeń rozporządzeń językowych. Schoenerer odczytuje wśród powszechnego hałasu i przerywań ze strony prezydenta nazwy wszystkich owych 2183 gmin, które petycję podpisały.

Prezydent przerywa mowę uwagą, że postępowanie to jest niezgodne z regulaminem. (Okłaski na prawicy). Schoenerer mimo to czyta dalej.

Prezydent przywołuje mowę do porządku i ostrzega, że jeśli będzie dalej czy-

tał, odbierze mu głos. Schoenerer mówi dalej.

Prezydent odbiera głos Schoenererowi, co na ławach Schoenererowców wywołuje hałas i gwałtowne protesty.

Prezydent udziela głosu p. Cingrowi, Schoenerer jednak ciągle mówi dalej. Wobec powszechnej wrzawy Cinger zrzeka się głosu.

Prezydent wzywa do porządku pp. Ira i Wolfa, którzy najgłośniej krzyczą.

Zgłasza się do głosu P. Prezydent Ministrów hr. Thun. W sali hałas nie ustaje. Pp. Wolf i Iro górują krzykiem. Wobec niemożliwości przemawiania hr. Thun oświadcza, że odpowie na interpelację jutro. Wrzawa się zwiększa.

Prezydent chce przejść do porządku dziennego t. j. do dalszej dyskusji językowej i udziela głos jako pierwszemu zapisanemu mowcy p. Wolfowi. Schoenerer mimo to mówi dalej.

Pos. Wolf oświadcza, że nie zacznie mówić, aż Schoenerer skończy, że może poczekać. (Wielka wrzawa).

Prezydent wzywa Wolfa, żeby mówił, bo inaczej odbierze mu głos.

P. Wolf powtarza, że może poczekać, aż Schoenerer skończy, a jeśli mu prezydent głos odbierze, to zobaczy, co się stanie. To wstyd i hańba — woła — to pogwałcenie ustawy, posłowi wolno czytać nazwiska pod petycją podpisaną.

Prezydent jeszcze raz wzywa Wolfa do przemówienia.

Wolf po krótkiej pauzie zaczyna przemawiać, aby nie stracić głosu i krytykuje gwałtownie postępowanie prezydenta.

Prezydent przerywa Wolfowi i udziela głosu Schoenererowi, tłumacząc, że nie wiedział, iż pos. Schoenerer chciał postawić wniosek.

P. Schoenerer zabiera głos i wnosi, aby całą petycję włączono do protokołu stenograficznego i żeby wydrukować wszystkie podpisy.

Wniosek ten został przyjęty.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego p. Bielowka wlek pyta, jakim sposobem w dzisiejszym protokole stenograficznym znajdują się wykrzykniki postów socjalistycznych, podczas gdy innych nie ma.

Prezydent tłumaczy, że to prawdopodobnie pomyłka, która się już nie powtórzy.

P. Mittermayer żąda od P. Ministra handlu odpowiedzieć na dawniejsze swe interpelacje w sprawie odpoczynku niedzielnego w przemyśle szynkarskim.

P. Scheicher protestuje przeciw zakazowi umieszczenia wykrzykników w protokole stenograficznym. Izba przechodzi do porządku dziennego, t. j. do dalszej rozprawy językowej.

Pos. Wolf wskazuje petycję Schoenerera jako dowód, jak głębokiem jest oburzenie ludności wywołane rozporządzeniami językowymi. Mowca powstaje przeciw chrześcijańsko-socjalnym, którzy zawsze działali na szkodę Niemców, a Niemcami poczuli się dopiero w ostatnich chwilach rządów hr. Badeniego. (Wrzawa wśród antisemitów) Wolf odpiera zarzut, jakoby twierdził, że dyskusya językowa stała się nudną. Ubolewa następnie, że naród niemiecki w Austrii już przed 15 laty nie dał się prowadzić przez radykałów. Byłoby dziś o wiele lepiej. Czescy robotnicy idąc do fabryk niemieckich, nie tylko stwarzają Niemcom konkurencyę ale i wynaradawiają ich. W dalszym ciągu polemizuje Wolf z wywodami p. Forsta, który wyraźnie uznał, że teraz chodzi o walkę Słowian z Niemcami. Obowiązkiem Niemców stanąć do tej walki solidarnie i dopomóc do zwycięstwa.

Teraz już nie o drobnostki chodzi, ani o zmianę regulaminu, ani nawet o zniesienie rozporządzeń językowych, ale o rozstrzygnięcie wojny Niemców ze Słowianami. My Niemcy stoimy jak mur. Jesteśmy wielkim narodem kulturowym, nie zazdrościmy wam tego, co posiadacie, ale zostawcie nam nasze prawo i nasze dobro. (Czesi wołają: Wy chcecie panować!)

Wolf omawia dalej rozporządzenia językowe wśród ciągłej wrzawy i przerywań ze strony Czechów, zwłaszcza Vaszatego. Jesliby miało przyjść do ugody Czechów z Niemcami, to przedewszystkiem szlachta feudalna nie powinna się w to mieszać. (Protesty).

Pos. Wolf przypomina wypadki z roku 1848 i występuje przeciwko duchowienstwu, twierdząc, że z powodu agresywnego postępowania duchowienstwa przygotowuje się wśród Niemców nowy ruch reformacyjny. Mowca krytykuje rozporządzenie arcybiskupa w Trydencie i nazywa go „waryatem“.

Prezydent przywołuje mowę do porządku. Ponieważ kilku mowców robiło w tem miejscu wykrzykniki, Wolf je powtarza, aby w ten sposób dostały się do protokołu.

Mowca w dalszym toku czyni wiceprezydenta Izby dr. Ferjanecica odpowiedzialnym za to, że nie przyjmuje wykrzykników do protokołu, i powiada, że widać, iż dr. Ferjanecic był dawniej prokuratorem i dotychczas jeszcze nie może o tem zapomnieć.

Wiceprezydent Ferjanecic przerywa mowę i powiada, że twierdzenie jego jest nieprawdą.

Pos. Wolf występuje dalej przeciw P. Ministrowi wojny z powodu wypadków w Gracu i przypomina jeszcze raz swoją interpelację w sprawie mianowania hrabiego Gleispacha prezydentem apelacji.

Mowca oskarża Rząd, że każe konfiskować listy tak te, które Schoenerer wysyła jak i te, które są do niego adresowane. Zapytuje P. Ministra dr. Baernreithera dla czego jeszcze nie ustąpił z gabinetu hrabiego Thuna, które ma, zdaniem mowcy, widoczną tendencyę przeciw Niemcom.

Pos. Wolf powtarza jeszcze raz, że rozporządzenia językowe są jedyną przeszkodą w prawidłowej pracy parlamentarnej, a po zniesieniu ich wszystko pójdzie gładko.

Przewodniczący wiceprezydent Ferjanecic musiał mowę kilka razy przywoływać do porządku, szczególnie za ustęp mowy o roku jubileuszowym.

Zabiera głos dr. Zitnik (Słoweniec).

Godzina 4 posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 7 czerwca. (Dep. prywat. telefonem). Spodziewają się, że jeszcze na końcu dzisiejszego posiedzenia P. Prezydent Ministrów hr. Thun odpowie na interpelację w sprawie zajść w Gracu.

Wiedeń, 7 czerwca. (Telef.) Najj. Pan zwiędzał dziś przedpołudniem szczegółowo oddział bośniacki na wystawie jubileuszowej.

Wiedeń, 7 czerwca. Najdostojniejszy Arcyksiążę Leopold Ferdynand przybył tu dziś rano z Przemysła.

Wiedeń, 7 czerwca. Wiener Ztg. ogłasza obwieszczenie Ministerstw handlu i rolnictwa w przedmiocie utworzenia rady przemysłowej i gospodarstwa rolnego. Rada składa się z dwu sekcji: sekcji dla przemysłu i handlu, tudzież sekcji dla gospodarstwa rolnego, lasowego i górnictwa. Każda sekcya składa się z 75 członków, częścią wybranych przez Izby handlowe, związki przemysłowe, wydziały krajowe i związki rolnicze, częścią zaś mianowanych przez PP. Ministrów handlu i rolnictwa.

Wiedeń, 7 czerwca. Wiener Abendpost zaznacza, że zupełnie nieprawdziwym jest doniesienie pism niektórych, jakoby część uroczystości dworskich, z powodu jubileuszu Najj. Pana miała się odbyć już w sierpniu i dodaje uwagę, że program uroczystości, wyznaczonych na pierwsze dni grudnia, żadnej nie uległ zmianie.

Lublana, 7 czerwca. Przy wyborze uzupełniającym posła do Rady państwa z okręgu gmin wiejskich Lublana-Littai-Reifnitz, wybrany został posłem radca sądu krajowego Vemaiz.

Budapeszt, 7 czerwca. Minister skarbu Lukacs przedłożył na wczorajszym posiedzeniu Izby dep. dwa projekty ustaw, o regulacji podatków spożywczych.

Pierwszy projekt odnosi się do podatku od sprzedaży wódki i jako przedmiot opłaty oznacza wszystkie przeznaczone do spożycia w obrębie Korony węgierskiej palone płyny, od których pobiera się podatek gorzelniany albo też takie, które będą przywiezione na terytorjum Węgier z takiego miejsca, na które nie rozciąga się działanie tej ustawy. Podatek wynosić ma od hektolitru 15 złr. Nie podlegają mu te gorące napoje, które zostaną obrócone do wyrobu likierów, esencji ponczowych i innych płynów palonych i w tej postaci na miejscu spożyte.

Drugi projekt ustawy mówi o podatku konsumcyjnym od cukru i piwa. Stanowi on, iż wszelkimi rodzajami cukru, przeznaczonego do spożycia na terytorjum Korony węgierskiej, dalej cukierki, owoce kandyzowane, czekolada i fabrykaty czekolady w ilości więcej aniżeli jednego kilogramu, przywożone z takich miejscowości, na które prawo to się nie rozciąga, dalej likiery w ilości większej aniżeli litr, przywożone z takichże miejsc do Węgier, wreszcie wszystkie rodzaje piwa, przeznaczonego do spożycia w krajach Korony węgierskiej, podlegać będą specjalnemu podatkowi konsumcyjnemu, który wynosi: od 100 klg. wagi netto cukru 6 zł., od cukierków 5 zł., od owoców kandyzowanych 4 zł., od czekolady i jej fabrykatów 5 zł., od hektolitru likieru 2 zł. i od hektolitru piwa 5 zł. Wyjętym jest od tego podatku cukier, użyty do wyrobu cukierków i t. d.

Obie ustawy mają mieć tylko charakter prowizoryczny, do czasu ostatecznego załatwienia sprawy ugody.

Budapeszt, 7 czerwca. (Telefonem). Na dzisiejszem posiedzeniu Izby magnatów, przed przystąpieniem do porządku dziennego baron Vecsey interpelował ministra rolnictwa, wzywając go do zarządzenia ostrych środków przeciw agitacji socjalistycznej wśród robotników rolnych, szczególnie w chwili obecnej przed rozpoczęciem żniw: Jesliby rząd z całą energią nie wystąpił przeciw tej akcyi, to właściciele większych posiadłości zmuszeni będą nie obsiewać wcale znacznych obszarów ziemi, a państwo straci na tem w podatkach.

Berlin, 7 czerwca. (Telefonem). *Berliner Neueste Nachrichten* ogłaszają pismo pry-

watne sekretarza stanu Posadowsky'ego, które twierdzi, że socjaliści są partyą rewolucyjną i że obecnie wszystkie stronnictwa państwowe winny pracować nad upadkiem kandydatów socjalistycznych.

Rostok nad Donem, 7 czerwca. (Telefonem). Wczoraj wieczorem przy stacji kolejowej Amortieska zderzył się pociąg osobowy z lokomotywą. Cztery osoby zabite, wiele rannych.

Ateny, 7 czerwca. Wojska tureckie już zupełnie wymaszerowały z Tessalii. Edem basza udał się do Konstantynopola.

Paryż, 7 czerwca. Figaro donosi, że ambasadorem włoskim w Londynie zostanie prawdopodobnie Visconti Venosta.

Konstantynopol, 7 czerwca. Delegaci mocarstw dla dozoru ewakuacji Tessalii donoszą, że trzy ostatnie bataliony tureckie opuszczą dzisiaj Volo.

Londyn, 7 czerwca. (Telefonem). W Izbie niższej przy dzisiejszej dyskusji budżetowej kanclerz skarbu Hicksbeach bronił przedłożenia rządowego i oświadczył, że zarówno mowa Salisbury'ego (nie przeznaczona dla publiczności) jak i mowa Chamberleina nie były alarmujące.

Belfast, 7 czerwca. Po procesy urzędzonej przez irlandzkich narodowców, kilka tysięcy oranżystów zaatakowało policję i zmusiło ją do odwrotu do koszar. Kilku ze straży bezpieczeństwa odniosło ciężkie rany. Policya dobyła rewolwerów. Motłoch uliczny wyrwał kamienie z bruku i ciskał nimi na policję. Wojsko przywróciło spokój. Dwa-dzieścia osób aresztowano. Obawiają się nowych zaburzeń.

Wojna.

Nowy Jork, 7 czerwca. Evening Journal odebrał pod dnem 6 b. m. depechę z Kingston, wedle której 5000 żołnierzy amerykańskich wylądowało na Kubie, w pobliżu Punta Cabrera, na wschód od San Jago de Kuba i połączyło się z 3000 powstańców. Słychać, że wylądowanie odbyło się bez trudności. Na ląd wylądowano także kilka wielkich dział obłężniczych.

Nowy Jork, 7 czerwca. Ostrzeliwanie San Jago de Kuba i wysadzanie na ląd wojsk amerykańskich w sąsiedztwie tej miejscowości odbywa się bez przerwy.

Nowy Jork, 7 czerwca. Donoszą telegraficznie, iż nieprawdziwa jest wiadomość o zatopieniu hiszpańskiego torpedowca przez okręt amerykański „Oregon“.

Waszyngton, 7 czerwca. Słychać, że departament marynarki otrzymał od Deweya wiadomość, iż w Cavite powstańcy pobili kilkakrotnie Hiszpanów. Podobno 50 oficerów hiszpańskich i 1.800 szeregowców dostało się do niewoli.

Waszyngton, 7 czerwca. Senat przyjął projekt ustawy w sprawie nowych kredytów na potrzeby wojenne. Izba reprezentantów przekazała projekt ustawy o zaprowadzeniu nowego podatku na cele wojenne wspólnej komisji, złożonej z członków obu Izb.

Hongkong, 7 czerwca. Biuro Reutersa donosi z Filipinów: Powstańcy zerwali szyny kolejowe na przestrzeni 4 mil i zbliżyli się do Manili.

Jeden pułk hiszpański podniósł rokosz; zbuntowani żołnierze strzelali do oficerów. Powstańcy przyprowadzili 1000 jeńców do Cavite. Amerykanie wspierali powstańców swoimi działami szybkostrzelającymi. Z pojmanymi księżmi powstańcy obchodzili się w sposób okrutny. Obcokrajowcy schronili się na okręty państw obcych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7go czerwca 1898, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 162.80, Węgierskie akcyje kredytowe 400.25, Akcyje anglo-austriackie 158.—, Akcyje banku Union 295.50, Kredytowe ziemskie 471.—, Kredyty 358.50, Akcyje kolei południowej 78.—, Losy tureckie 61.30, Akcyje kolei państwowej 361.37, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293.50, 4-procentowe galie. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98.35, Akcyje tytoniowe 138.50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97.75, Akcyje kolei Eben-tal 262.50, Akcyje banku dla krajów koronnych 228.—, 4-procentowa węgierska renta złota 121.25, Akcyje banku związkowego 269.50, Rubel papierowy 1.28.25, Węgierska renta papierowa 99.15, Rimurania 252.—. Usposobienie ustalone.

Telegramy zbożowe z dnia 6 czerwca 1898 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 11.10 do 11.30 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 11.75 do 11.80 złr. Berlin: pszenica na wiosnę —— złr.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Kreczowiecki.**

Nadesłane.

Władysław Baracz

b. dyrektor teatru hr. Skarbka udziela lekcji śpiewu i deklamacji, ul. Akademicka 25.

Przyjechali do Lwowa dnia 6 czerwca 1898 HOTEL GEORGE.

PP. W. Barański z Łukawicy, W. Jabłonowska z Zagwoźdza, L. Cieński z Okna, W. Schreyer z Hildesheimu, W. Escher Erfeld E. Hillegeist Hanower Corn Teuring z Bremy, H. Hoernes z Wiednia.

HOTEL IMPERIAŁ.

PP. I. Ks. Puzyna z Narola, K. ks. Lubomirski ze Lwowa, I. hr. Baworowski z Ostrowa, W. hr. Reyowa i A. Zobodziński z Psar, A. Sabatowski z Roźniatowa, A. Homero z Gorzu.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. O. Salo z Wysocka, I. Stankiewicz z Wołicy, A. Adamski z Bóbrki, D. Biliński ze Skafatu, K. Grabowski z Komuch, S. Juchnowicz z Juszkowca, J. Mazaraki z Głogowa, M. Chyliński z Krakowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniem. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct.

w dniu powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dniu powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9

rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet „net i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w popołudnie — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Besiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 7 czerwca 1898.

Table with 2 columns: 'Akcyje za sztukę' and 'Lisy zastawne za 100 zł.' listing various bank and government securities with their prices.

Table with 2 columns: 'Obligacje kolejowe' listing railway bonds from various companies like Kol. Areyks. and Kol. Cesarz.

Table with 2 columns: 'Obligacje pierwszeństwa (kolejowe)' listing priority bonds for railway lines.

Table with 2 columns: 'Dług państwa (krajów korony węgierskiej)' listing Hungarian government debt.

Table with 2 columns: 'Inne publiczne pożyczki' listing various public loans and bonds.

Table with 2 columns: 'Kurs giełdy wiedeńskiej' listing the Vienna stock exchange rates.

Table with 2 columns: 'Ogólny dług państwa' listing general government debt in banknotes and silver.

Table with 2 columns: 'Losy z roku 1854' listing lottery tickets from 1854 with their respective values.

Table with 2 columns: 'Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa)' listing government debt of all states in the Council.

Table with 2 columns: 'Obligacje kolejowe' listing railway bonds from various companies like Kol. Areyks. and Kol. Cesarz.

Table with 2 columns: 'Obligacje pierwszeństwa (kolejowe)' listing priority bonds for railway lines.

Table with 2 columns: 'Dług państwa (krajów korony węgierskiej)' listing Hungarian government debt.

Table with 2 columns: 'Inne publiczne pożyczki' listing various public loans and bonds.

Table with 2 columns: 'Kurs giełdy wiedeńskiej' listing the Vienna stock exchange rates.

Table with 2 columns: 'Ogólny dług państwa' listing general government debt in banknotes and silver.

Table with 2 columns: 'Gal. pożycz. kraj. z r. 1873' listing Galician regional loans and bonds.

Table with 2 columns: 'Lisy zastawne. Oblig. hipot.' listing mortgage bonds and other securities.

Table with 2 columns: 'Obligacje kolejowe' listing railway bonds from various companies like Kol. Areyks. and Kol. Cesarz.

Table with 2 columns: 'Obligacje pierwszeństwa (kolejowe)' listing priority bonds for railway lines.

Table with 2 columns: 'Dług państwa (krajów korony węgierskiej)' listing Hungarian government debt.

Table with 2 columns: 'Inne publiczne pożyczki' listing various public loans and bonds.

Table with 2 columns: 'Kurs giełdy wiedeńskiej' listing the Vienna stock exchange rates.

Table with 2 columns: 'Ogólny dług państwa' listing general government debt in banknotes and silver.

Table with 2 columns: 'Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.' listing various bank and government securities.

Table with 2 columns: 'Akcyje banków (za sztukę)' listing bank shares from various institutions.

Table with 2 columns: 'Przedsiębiorstw transportowych' listing transport company shares.

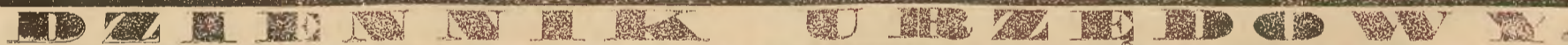
Table with 2 columns: 'Przedsiębiorstw przemysłowych' listing industrial company shares.

Table with 2 columns: 'Węskle' listing various securities and bonds.

Table with 2 columns: 'Waleaty' listing various banknotes and currencies.

Przekazy na Warszawę, Berlin, Paryż, Londyn i t. d. wydają

SOKAL i LILIEN dom bankowy i kantor wymiany.



Licytacje.

L. 44515 (3650 1-3) OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w Samborskim okręgu budowniczym w latach 1899 1900 i 1901 odbędzie się d. 27 czerwca 1898 w e. k. Starostwie w Samborze ponowna licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawie się mającego wynoszą: na trakcie dobromilskim 4545 m³ w kwocie 4989 zł. 10 ct. na trakcie podbeskidzkim 1155 m³ w kwocie 1173 zł. 45 ct. na trakcie samborskim 2630 m³ w kwocie 4493 zł. 05 ct. Razem 8330 m³ w kwocie 10655 „ 60 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempową na 50 ct., i we wadyu wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertant winien na blankiecie, na właściwym miejscu, podać nazwę kamieniołomu

lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnieszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwańkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację, zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z e. k. Namiestnictwa Lwów, 4 czerwca 1898.

L. E. 391/98 1 (3619 1-3)

Na żądanie e. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie odbędzie się dnia 5 lipca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Horodenca, licytacja realności wchl. 491 ks. gr. gm. Strzyże objętej do dłużnika Issja Stepuraka Tymków należącej wraz z pn. składającymi się z domu mieszkalnego lepianka, słomą krytego i komorki drewnianej gliną wylepionej. Nieruchomość powyższa wystawiona na

licytację jest oceniona na 260 zł., przysługującej zaś na 50 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 10 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju eo do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydróżnieniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doreczenia w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddz. II. Horodenka, 6 kwietnia 1898.

L. 12216 (3635) OBWIESZCZENIE.

Niniejszem zawiadamia się strony interesowane, że w skutek reskryptu Wysokiego

ek. Ministerstwa skarbu z dnia 20 maja 1898 l. 27020 rozpisana tutejszem obwieszczeniem z dnia 20 maja 1898 l. 14925 publiczna konkurencyja z terminem na dzień 16 czerwca 1898 celem obsadzenia połączonej z kolekturą loteryjną trafiki w Boryslawiu pod lk. 56 wstrzymaną zostaje.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego. Sambor, 3 czerwca 1898.

E. VII 223/98 6 (3581 1-3)

Podaje się do wiadomości, że na zaspokojenia wierzytelności Saliga Fertiga w sumie 15 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się sprzedaż egzekucyjna 3/4 części realności lwh. 3 ks. gr. gm. kat. Rzendzin dłużnika Jędrucha Galusa własnych w sądzie tym w dwóch terminach 14 lipca 1898 i 30 sierpnia 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1252 zł. 50 ct. aw. poniżej której dobra sprzedane będą.

Na drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 125 zł. 25 ct. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. adw. Tertila ze substytucją dr. adw. Busia.

C. k. Sąd powiatowy. Tarnów, 7 maja 1898.

L. 6813 (3507 3-3)
 W tutejszym e. k. sądzie odbędzie się o godz. 9 rano dnia 8 lipca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 sierpnia 1898 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności wyk. hip. 17 gminy Radymno Julii Zbrockiej własnej na rzecz Leiby Halporna pto 45 zł.
 Cena wywołania 200 zł.
 Wadyum 20 zł.
 Resztę warunków i dotyczące akta w tus. registraturze do przejrzania.
 Dla wierzycieli hipotecznych nie weszłych w hipotekę ustanawia się kuratorem notaryusza Janickiego.
 Radymno, dnia 13 grudnia 1897.

L. 15580 (3463 3-3)
 W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano 22 czerwca 1898 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 31 sierpnia 1898 nawet poniżej takowej licytacja realności Berischa Krause własnej,
 a) 2/3 części realności objętej whl. 232 gm. Bukaczowce na kwotę 733 zł. 32 ct. oszacowanych,
 b) 4 1/2 części realności objętej whl. 405 gm. Bukaczowce na 133 zł. 32 ct. oszacowanych,
 c) realności lwh. 175 gm. Kozara objętej na kwotę 390 zł. oszacowanej,
 d) 2/6 części realności whl. 369 gm. Kozary objętej na 16 zł. 66 ct. oszacowanych,
 e) 4/10 części realności whl. 340 gm. Kozary objętej na 40 zł. oszacowanych,
 f) 1/3 części realności whl. 347 gm. Kozary objętej na 15 zł. oszacowanej,
 g) 2/3 części realności whl. 353 gm. Bukaczowce objętej na 66 zł. 66 ct. oszacowanych Judy Hellera własnych na rzecz Reizli Holler przeciw Berischowi Kraus pto 45 zł. z pn.
 Cena wywołania każdej realności jak wyżej podano wadyum 10%.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i dla tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem Feliksa Błockiego w Burzynie.
 Bursztyn, 31 grudnia 1897.

L. E. 9/98 (6) (3247 3-3)
 Na żądanie towarzystwa wzajemnego kredytu mieszczan w Stanisławowie odbędzie się dnia 5 lipca 1898 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 licytacja realności whl. 74, 75, 76, ks. gr. Molodyłów wraz z pn.
 Whl. 74 oceniony na 603 zł., 75 na 797 zł., 76 na 15 zł. i takowe niżej sprzedane nie będą.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta wolno przejrzeć w tutejszym sądzie biuro Nr. 5.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wymienionym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi, pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
 Ottynia, dnia 29 kwietnia 1898.

L. 11057 (3441 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 170 zł. odbędzie się na rzecz Benia Feilera w tutejszym sądzie sprzedaż całej realności wyk. hip. l. 336 i 2/6 części realności wyk. hip. l. 335 gm. kat. Turka objętej dłużnika Sruła Majera Eichingera własnej w dniu 1 lipca i 1 sierpnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.
 Wadyum hipoteczne, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.
 Kuratorem ustanowiony Artur Pędracki ek. not. w Turce.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Turka, 30 grudnia 1897.

L. cz. VI 161/1886 (2) (3562 3-3)
 Na żądanie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się dnia 23 czerwca 1898 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Ślemieniu, relucytacja 4/12 części realności wh. 171, 6/24 części realności wh. 172, i wreszcie 4/6 części realności wh. 287 ks. gr. gminy katastr. Kuków objętych, egzekuta Józefa Grajnego własnych.
 Nieruchomość powyższa wystawiona na

relucytację jest oceniona na sześćset czterdzieści zł. 53 ct. a. w.
 Najniższa cena wynosi 320 zł. 26 1/2 ct. aw. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi, pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu Oddział II, dnia 31 maja 1898.

L. cz. E. 284/98 (6) (3338 3-3)
 Na żądanie Kasy zaliczkowej Nadwórna odbędzie się dnia 5 lipca 1898 o godzinie 9 rano w tut. sądzie licytacja realności whl. 908 gm. Sołotwina.
 Cena szacunkowa 800 zł.
 Najniższa cena 600 zł.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wolno przejrzeć w tut. sądzie.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary, na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. sąd powiatowy Oddział II.
 Sołotwina, 3 maja 1898.

E. 79/98 5 (3528 3-3)
 Na żądanie Izaaka Händla odbędzie się d. 4 lipca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2. w Budzanów objętej stanowiącej p. grt. 782 Franciszka Ziemińskiego własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty pod Nr. kon. 521, chlewu i drzew owocowych.
 Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona, a to sama p. grt. 260 zł., przynależności zaś na 298 zł.
 Najniższa cena wynosi 372 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny protokół ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze 2.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których, jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przyzwanie na tablicy sądowej jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy O. I.
 Budzanów, 4 maja 1898

E. 132/98 3 (3594 2-3)
 Na żądanie Banku krajowego królestwa Galicji i Lodomeryi z W. księstwem Krakowskim zastąpionego przez adw. dr. Tilla odbędzie się d. 4 lipca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze drzwi 2.,
 licytacja realności pod l. kons. 54 w Synowódzku niżnem położona lwh. 171 ks. gr. gm. Synowódzko niżne objęta wraz z pn. składającymi się z jednego konia siwego 8 lat liczącego wartości 30 zł., 1 konia gniadego 4 lat starego wartości 35 zł., 1 wozu na drewnianych osiach wartości 30 zł., 1 pluga starego (ruchadło) z koleśnicami wartości 6 zł., z dwóch bron starych wartości 2 zł. z rzeźmiennych chomątów na parę koni z licami sznurkowymi wartości 10 zł.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 2000 koron. przynależności zaś na 226 koron.
 Najniższa cena wynosi 1484 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
 Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
 Skole, 23 maja 1898.

E. 83/98 4 (3587 2-3)
 Na żądanie p. Chany Riechter kramarki w Janowie odbędzie się dnia 24 czerwca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze II.,
 a) licytacja połowy posiadłości pod lk. 26 w Stawkach wyk. hip. l. 42 ks. gr. Stawki Iwana Paraniaka własnej, b) połowy posiadłości w Stawkach ks. gr. Stawki wyk. hip. l. 43 z parcel gruntu lk. 411 i 731 łąki się składającej tegoż dłużnika własnej i c) 1/4 części posiadłości pod lk. 41 w Stawkach wyk. hip. l. 63 ks. gr. Stawki tegoż dłużnika własnych, części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na ad a) 367 zł. 50 ct., ad b) 50 zł., ad c) 165 zł. zł.
 Najniższa cena wynosi ad a) 245 zł., ad b) 33 zł. 34 ct., ad c) 110 zł. a. w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. drzwi II.
 Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy O. II.
 Janów, 21 maja 1898.

L. 10833/97 (3527 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisyje celem ściągnięcia na rzecz Jeruchima Krystynopoler sumy 20 zł. 17 ct. aw. z pn. licytację realności Riwera vel Rubina Adlera w Bełzie własnej wyk. hip. 3. gm. kat. Bełz objętej na dzień 20 lipca i na dzień 20 sierpnia 1898 zawsze o godz. 10 rano w biurze 2 tutejszego sądu.
 Cena wywołania 209 zł. aw.
 Wadyum 20 zł. 9 ct.
 Na pierwszym terminie realność ta można nabyć za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
 Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.
 Kurator niewiadomych wierzycieli p. Hilary Sawczyński.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Bełz, 31 grudnia 1897.

L. 27951 (3632 1-3)
 OBWIESZCZENIE.
 W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowe w Bocheńskim okręgu budowniczym w latach 1899 1900 i 1901 odbędzie się dnia 28 czerwca 1898 w ek. Starostwie w Bochni licytacja ofertowa.
 Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawić się mającego wynosząca 7380 m³ szutru 21.586 zł. 45 ct. a. w.
 Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.
 Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.
 Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.
 Z c. k. Namiestnictwa
 Lwów, dnia 4 czerwca 1898.

L. 2312/98 (3604 1-3)
 OBWIESZCZENIE.
 Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy rzeźni miejskiej w Trembowli odbędzie się w dniu 15 czerwca 1898 o godzinie 12 w południe ponowna publiczna licytacja pod następującymi warunkami:
 1. Cena wywołania ustanawia się w kwocie 9800 zł. aw.
 2. Pisemne oferty opatrzone wyraźnym podpisem oferenta i wadyum wynoszące 5% od sumy wywołanej mają być opieczetowane i najpóźniej do godziny 12 w południe d. 15 czerwca 1898 do rąk komisji licytacyjnej wniesione, po upływie bowiem tego terminu oferty wniesione uwzględnione nie będą.
 Stronom interesowanym pozostawia się wolność przejrzania planów kosztorysów i warunków licytacyjnych każdego czasu.
 Magistrat król. woln. miasta.
 Trembowla, 30 maja 1898.

L. 1200 (3602 2-3)
 Na mocy uchwały Rady miejskiej z dnia 18 maja 1898 rozpisyje się niniejszem publiczną licytację
 a) na dzień 16 czerwca 1898 celem poddzierzawienia prawa propinacyi wódeczanej na peryod trzy letni od 1 lipca 1898.
 Cena wywołania ustanawia się za same prawo rocznie 11.550 zł. a. w. dodatek gminny 5.550 zł. a. w. opłata krajowa 1.222 zł. a. w. Razem 18.272 zł. a. w.
 b) na dzień 28 czerwca 1898 celem wydzierzawienia 50% dodatku konsumcyjnego od mięsa, taksy za oglądanie bydła na rzeź i opłatę rzeźni miejskiej na peryod trzy letni od 1 lipca 1898.
 Cena wywołania rocznie ustanawia się na 3.924 zł. a. w.
 Wadyum wynosi 10% od ceny wywołania.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości z zaproszeniem wzięcia udziału w tych licytacjach z nadmienieniem, iż pisemne oferty wnoszone być mogą w powyż oznaczonych dniach licytacyi, i najpóźniej do godziny 12 w południe na ręce komisji licytacyjnej, i że warunki licytacji przegłądać można w ekspedycie Magistratu.
 Z Magistratu miasta
 Jaworów, dnia 20 maja 1898.
 Burmistrz.

L. 19756/97 (3614 1-3)
 W dniach 28 czerwca i 20 lipca 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja realności w Dorze położonych a to wyk. hip. lb 321 i 322 ks. gr. gm. Dora objętej na zaspokojenie pretensyj Jankla Stangera w kwocie 50 zł. a. w. z pn.
 Cena wywołania 355 zł. aw.
 Wadyum 35 zł. 50 ct.
 Przy drugim terminie zostawie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Berlesteina.
 Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Delatyn, 31 grudnia 1897.

8487/98

(3597 2-3)

Ustanowiona obecnie w Podhajecku u-
rządowa prowizorycznie przez Samuela
hulwola Nr. k. 223 trafikę tytoniową będzie
sadzona w drodze publicznej konkurencyj-
nej, a wykonywać wolno tylko w do-
czasowym miejscu lub w domach w po-
łożeniu tego położonych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej
afiki w czasie od 1 stycznia 1897 do końca
dnia 1897 materiału tytoniowego w war-
ści 5318 zł. 52 1/2 ct. wynosił 531 zł. 85 ct.

Skarb nie ręczy na przyszłość za do-
tąd odpowiadający tym ogłoszonym datom
rafikant jma pobierać materiał tytoniowy
składowni tytoniowej w Podhajecku.

Trafikant ma ponosić z własnych fun-
duszów wszelkie wydatki z prowadzeniem
afiki połączone.

Trafikę należy objąć po otrzymaniu za-
iadomienia o przyjęciu oferty.

Oferta ma być wygotowana w myśl
rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsa-
żenia składowni i trafik tytoniowych i na
odstawię przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te jakoteż drukowane formula-
ze ofert mogą być przejrane u władz skar-
bowych I. instancyi, nadzorów trazy skarbowej
u składowników tytoniu, i u władz skarbo-
wych I. instancyi nabyte.

Wadium które ma być złożone wynosi
4 zł.

Oferty mają być wystawione na przepi-
anym druku i wniesione opieczetowane naj-
dalej do 15 sierpnia 1898 do godz. 12 w po-
łudnie u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu
karbowego w Brzeżanach.

Oferty nie zawierające zobowiązania się
do prowadzenia trafik bez połączenia z innym
przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

Brzeżany, dnia 30 maja 1898.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Konkursa.

L. 48708/II (3542 3-3)

KONKURS.

Na posadę poczmistrza w Skorykach w
powiecie zbarzkim za kontraktem służbowym
i kaucją w kwocie 500 zł.

Płaca rocznych 500 zł.
i ryczałt kancel. 120 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do
18 czerwca br. do c. k. Dyrekcji poczt i tele-
grafów we Lwowie.

Lwów, 30 maja 1898.

L. 2581/98 (3565 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

Na zasadzie uchwały Rady miej-
skiej z dnia 2 czerwca br. rozpisuje się
niniejszem ponowny konkurs na posadę
urzędnika kasowego przy tutejszej gmi-
nie z roczną płacą w kwocie 600 zł. aw.
Ubiegający się o tę posadę wykazać
mają:

- 1) obywatelstwo austriackie,
- 2) nieprzekroczony 40 rok życia,
- 3) nieposzlakowany charakter,
- 4) egzamin państwowy z rachun-
kowości.

5) jednoroczną praktykę przy kasie
Magistratu, lub przy kasie rządowej lub
Wydziału krajowego.

6) znajomość języków krajowych
i niemieckiego.

Posada ta nadana będzie na razie
na rok jeden prowizorycznie, a po roku
zadowolniającej służby nastąpić może
stabilizacja.

Podania kompetencyjne należy
udokumentowane wnosić należy do tu-
tejszego Magistratu w terminie do dnia
10 lipca 1898.

Z Magistratu miasta
Brody, dnia 3 czerwca 1898.

L. 22506 (3634 1-3)

K O N K U R S.

W celu obsadzenia posady prowadzą-
cego metryki izraelskie dla okręgu metry-
kalnego w Winnikach, tudzież posad zastę-
pców prowadzących także metryki w okrę-
gach metrykalnych Zniesiesie, Jaryczów nowy,
Szczerzec, Nawarya i Winniki rozpisuje się
niniejszem konkurs do 30 czerwca 1898.

Ubiegający się o te posady winni przed
upływem powyższego terminu wnieść do c. k.
Starostwa we Lwowie własnoręcznie pisane
podania, w których dokumentami mają wy-
kazać, że są własnowolnymi obywatelami
państwa austriackiego wyznania mojżeszowego
że władają dokładnie językami krajowymi,
i posiadają odpowiednie uzdolnienie.

Nadto mają wykazać, że albo stale mie-
szkają w siedzibie urzędu metrykalnego, o
który kompetują, albo tamże stale osiedlić
się zamierzają.

Ci, którzy już prowadzą gdzieindziej me-

tryki izraelskie, jakoteż uzdolnieni rabini lub
szkolnicy, będą przedewszystkiem uwzględnieni

Z posadą prowadzącego metryki izra-
elskie w Winnikach połączone jest pobór
50 ct. za każde wpisanie aktu metrykalnego
a 1 zł. za wystawienie wyciągu familijnego.

Co się tyczy poborów zastępców pro-
wadzących metryki to te są te same, jak
prowadzących metryki jeżeli zastępcy będą
ish wyręczać w wypadkach przeszkodzenia
lub w razie opóźnienia posad aż do ich po-
nownego obsadzenia.

C. k. Starostwo
Lwów, dnia 2 czerwca 1898.

L. 12254 (3633 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na po-
sadę nauczyciela głównego w c. k. semina-
ryum nauczycielskim męskim w Tarnopolu
z kwalifikacją do szkół średnich a przynaj-
mniej wydziałowych z przedmiotów grupy
matematyczno-przyrodniczej, głównie zaś do
uczenia nauki matematyki i fizyki w języku
wykładowym polskim. Kandydaci, ubiegający
się o tę posadę winni są także wykazać się
znajomością języka ruskiego.

Do posady tej przywiązana jest roczna
płaca w kwocie 1000 zł., dodatek aktywalny
według IX. klasy rangi i prawo pobierania
dodatku pięcioletnich w rocznej kwocie
200 zł.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę
mają swe należycie udokumentowane podania
wnieść za pośrednictwem swej władzy prze-
łożonej do Prezydium c. k. Rady szkolnej
krajowej najpóźniej do dnia 20 czerwca 1898.

Kompetenci pełniący obowiązki w pu-
blicznych szkołach ludowych i pragnący aby
spędzone w służbie dotychczasowe lata służ-
by były im na posadzie, o którą kompetują,
policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby
ale także do przyznania dodatków pięcioletnich
w myśl §§. 2 i 8 ustawy państwowej z dnia
19 marca 1872 (Dz. u. p. Nr. 29), mają
w swych podaniach wyraźnie oświadczyć,
czy i w jakim zakresie w razie zamianowa-
nia roszczą sobie pretensje do korzyści, do-
puszczalnych w myśl zacytowanych wyżej
postanowień co do przyznania dodatków pię-
cioletnich.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej
We Lwowie, dnia 31 maja 1898.

Za c. k. Namiestnika
Bobrzyński.

Upadłości.

L. 108/109 (3555 3-3)

Do likwidacji dodatkowo zgłoszonych
pretensji do masy rozbiorowej s. p. Andrza-
ja Lippusa, wyznaczam termin na dzień 7
lipca 1898 o godzinie 4 popołudniu w c. k.
Sądzie powiatowym w Grodku w bierze Nr. 7.
Gródek, 28 Lutego 1898.

Komisarz konkursowy.

L. S IV 5 9/98 (3607)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zamia-
nował Usehera Windschauer'a stałym zarządcą
masy rozbiorowej Zygmunta Süskinda, a Sa-
lamona Schärfa zastępcą tegoż.

Z c. k. Sądu obwodowego Oddział IV.
Kołomyja, 28 maja 1898.

L. S 3/98 (1) (3609 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach o-
głasza wdrożone postępowanie konkursowe do
majątku Lazara Rosenfelda kupca w Andry-
chowiu zamieszkałego, a to do całego ru-
chomego gdziekolwiek znajdującego się, i do
nieruchomego majątku, położonego w krajach,
w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868
Dz. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowa-
ny został p. dr. Antoni Chlebik c. k. Sędzia
powiatowy w Andrychowiu, tymczasowym zas
zawodowca, masy p. adw. dr. Homme w
Andrychowiu, ze substytucją p. adw. dr. Malca
w Andrychowiu.

Celem potwierdzenia ustanowionego
przez Sąd lub przedstawienia innego zawi-
adździej obrania wydziału wierzycieli, wyznacza
się termin na dzień 15 czerwca 1898 o go-
dzinie 10 przed południem w biurze komisarza
konkursowego, na którym stawić się mają
wierzyciele z dokumentami, rozszczenia ich
wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako
wierzyciele jej rozszczenia mający, chociażby
o takowe nawet i spory wytoczonemi były,
powinni takowe do dnia 10 lipca 1898
stosownie do przepisów ustawy konkursowej
unikając szkodliwych następstw także zagro-
żonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza
konkursowego zgłosić, i na terminie w dniu
11 lipca 1898 o godzinie 10 przed południem
odbyć się mającym przed komisarzem kon-
kursowym do likwidacji i do uporządkowania
podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako
termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. prze-
widzianej, na który w tym celu wstrzymują
wierzyciele niniejszem zezwazanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie sta-
wającym wierzycielom, służy prawo przez
wolny wybór w miejscu zawiadowcy masy, jego
zastępcy i członków wydziału wierzycieli
dotychczas urzędujących, powołać stanowczo
inną osobę, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Andrychowiu lub
w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgło-
szeniu wyznaczyć pełnomocnika także za-
mieszkałego, w celu doręczania uchwał są-
dowych, w przeciwnym bowiem razie na
wniosek komisarza konkursowego wierzycielom
ręczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt
zostały kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postę-
powania konkursowego zamieszczane będą w
dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.
Wadowice, dnia 2 czerwca 1898.

Wyroki prasowe.

Bl. 116 (3315)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Graz hat mit dem Erkenntnis vom 10 Mai
1898, Pr. IV. 40, die Weiterverbreitung der
ersten Beilage der Nummer 18 der in Graz
erscheinenden Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom
5 Mai 1898 wegen der Artikel: „Dem Grafen
Badeni“ und „Der Polizeidirektor“ nach §§.
300 und 491 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 10 Mai
1898, Pr. IX. 66, die Weiterverbreitung der
Nummer 14 der Zeitschrift: „Delavec“ vom
8 Mai 1898 wegen des Artikels: „Smola
papezevega blagoslova“ nach §. 303 St. G.
verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 Mai
1898, Pr. IV. 67, die Weiterverbreitung der
Nummer 144 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“
vom 9 Mai 1898 wegen des Artikels: „Per
il socialismo“ nach §. 300 und 305 St. G.
verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 Mai
1898, Pr. 238, die Weiterverbreitung der
Nummer 2 der Zeitschrift: „Stav. bn. ik“ vom
28 April 1898 wegen des Gedichtes: „Ku dni
proletare!“ und wegen des Artikels: „Ku dni
proletare: Den 1 kvetna 1898“ nach §. 302
St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx
hat mit dem Erkenntnis vom 9 Mai 1898
Pr. 62/2, die Weiterverbreitung der Nummer
36 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom
8 Mai 1898 wegen des Artikels: „Der f. f.
Bezirkskommissar entfalten wurden“
nach §§. 491, 493 St. G. und Art. V. des
Gesetzes vom 17 December 1862, Nummer 8
R. G. Bl. ex 1862, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in
Bisef hat mit dem Erkenntnis vom 7 Mai
1898, Pr. 19/3 und 20, die Weiterverbreitung
der Nummer 36 und 37 der in Chicago Ill.
erscheinenden Zeitschrift: „Obzor“ vom 30 März
und 6 April 1898 nach §§. 63 64 und 65 a
St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in
Eger hat mit dem Erkenntnis vom 14 Mai
1898, Pr. 95, 96 und 97, die Weiterver-
breitung der Nummern 37 der Zeitschriften:
„Egerer Nachrichten“ und „Falkenau- Königs-
berger Volkszeitung“, sowie der Nummer 26
der Zeitschrift: „Neudecker Nachrichten“, sämt-
lich vom 11 Bonnonmonds 1898 wegen der
Artikel: „Tschechische Freiheit“ und „Wju-
scharf macht schartig“ nach §§. 65 a und 302
St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in
Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 2
April 1898, Pr. 106, die Weiterverbreitung
der Nummer 33 der in Leitmeritz erscheinenden
Zeitschrift: „Leitmeritzer Zeitung“ vom 27
April 1898 wegen des Artikels: „Gute und
schlechte Bürgschaften der deutsch-böhmischen
Allianz“ und wegen des Gedichtes: „Wieses
Schwurlied“ nach §§. 65 a und 300 St. G.
verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Troppau hat mit dem Erkenntnis vom 13
Mai 1898, Pr. 13/2, die Weiterverbreitung der
Nummer 38 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr“
vom 11 Mai 1898 wegen des Artikels: „Wie
Hans Rudlich in Wirklichkeit denkt“ nach §. 58
lit. c St. G. verboten.

Kuratele.

P. 73/98 (1) (3561 3-3)

Konrad Dudal z Ochrymowice uznany
marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Jan
Zotocki gospodarz z Ochrymowice.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Zbaraż, dnia 30 kwietnia 1898.

P. IV. 73/98 (4) (3600 2-3)

Anna Jaworska ze Lwowa uznana zosta-
ła umysłowo chorą, a kuratorem jej miano-
wany mąż jej Piotr Jaworski c. k. konduktor.

C. k. Sąd powiatowy S. I.
Lwów, 4 maja 1898.

L. IV 409/97-98 (5) (3592 2-3)

Jurko Hawryluk syn Fodora z Hwozda
uznany został marnotrawcą, Michał Hawryluk
kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, dnia 15 kwietnia 1898.

P. 69/98 (3) (3630 1-3)

Marjan Zipser ze Zbaraża uznany umy-
słowo chorym, kuratorem dla niego ustanowio-
ny Henryk Zipser właściciel realności w
Zbarażu.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Zbaraż, 25 kwietnia 1898.

P. 30 (3611)

Agata Ptasznik z niedomic uznana u-
mysłowo chorą, kuratorem tejez Jan Ptasz-
nik z Niedomic.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnów, 26 maja 1898.

L. cz. IV. 351/97 (1) (3615 1-3)

Jan Burgiel z Toni uznany umysłowo
niezdolnym.

Kuratorem ustanowiony Józef Wójcik z
Toni.

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie.
Oddział I, dnia 13 maja 1898.

L. 3/98 (4) (3621 1-3)

Iwana Hryczyszyna z Turza uznano
marnotrawcą, i kuratorem ustanowiono Dmy-
tra Lesyka.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Łopatyn, dnia 14 maja 1898.

L. 118/89-98 (2) (3627 1-3)

Ogłasza się, że nad nieletnią Paracją z
Grebów Hołowezańską ze Sławaska przedłużono
opiekę na czas nieograniczony.

Opiekunem nieletniej jest Iwan Hołow-
czański ze Sławaska.

C. k. Sąd powiatowy.
Skole, dnia 15 maja 1898.

P. 36/98 (6) (3629)

Hryć i Jewka Klebany z Chlewezan
marnotrawcami uznani, Aleksander Bihun
kuratorem mianowany.

C. k. Sąd powiatowy.
Uhnów, 14 kwietnia 1898.

L. cz 753/95-98 (1) (3613 1-4)

Kisil Barbasch zamieszkały w Lipsku
uznany za umysłowo chorego.

Kuratorem zamianowani Ascher Selig
2 im. Barbasch, Hirsch Beer 2 im. Barbasch,
i Joachim Harmelin w Lipsku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Brody, dnia 18 Lutego 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 90 (3456 1-3)

Pan dr. Ludwik Maurycy dw. im. Lan-
des, kandydat adwokatury wpisany został z
dnem 26 maja 1898 na listę adwokatów z sie-
dzibą urzędową w Żurawnie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, 26 maja 1898.

L. IX. 39/95 VI (3416 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako instancja spa-
dek pertraktująca podaje do wiadomości, iż
dnia 30 marca 1895 zmarła Rozalia 1o Neu-
linger 2o Blöder w Krakowie bez pozosta-
wienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku po niej powołany jest z u-
stawy między innym jej syn Chaim Jozef
2 im. Neulinger.

Gdy miejsce pobytu Chaima Józefa 2
imion Neulinger'a jest niewiadomem, przeto
wzywa się go, ażeby w przeciągu jednego
roku, licząc od dnia ogłoszenia w gazecie tego
wezwania, zgłosił się w tymże sądzie
i wniósł oświadczenie do spadku lub ustano-
wił pełnomocnika i tegoż sądowi wskazał,
gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłasza-
jącymi się dziedzicami i z kuratorem adw.
dr. Garfeinem dla niego ustanowionym, prze-
prowadzoną będzie.

Krakow, dnia 22 stycznia 1898.

L. cz. C. 19/98 (3) (3554 3-3)

Przeciw Oleksie Prońków synowi Sawki z Dobrzan z miejsca pobytu niewiadomego, Hrynkowi Prońków, leżącej masie spadkowej Ewy Prońków, Maryi Prońków zamężnej Dmytruk, Pawłowi Pluwakowi i Faście Sabał wniesionym został przez Katarzynę z Prońków Hobociak do c. k. sądu powiatowego w Gródku pozew o zniesienie spółności do realności objętej wyk. hip. l. 192 gminy Dobrzany.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 1 lipca 1898 godzinę 8 rano w biurze nr. 7.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Oleksy Prońków syna Sawki, tudzież leżącej masy spadkowej Ewy Prońków ustanawia się Hryńka Prońków z Dobrzan kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego jakoteż pozwaną masę w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany bądź sam w sądzie się nie zgłosi bądź tak on jakoteż pozwana masa innego pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Gródku
Oddział I, dnia 18 maja 1898.

L. cz. T. 21/98 (2 VI) (3369 3-3)

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zarządzając na prośbę Franciszka Gaszyńskiego postępowanie celem umorzenia ksiąteczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością Nr. 1077 na kwotę 273 zł. 55 ct. z dywidendą 13 zł. 65 ct. opiewającej wzywa każdego ktoby takową posiadał, aby ją w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, w tut. sądzie tem pewniej okazał, ile że na powtórne żądanie podającego, ksiąteczka ta za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd kraj., Oddział VI.
Kraków, dnia 29 kwietnia 1898.

L. firm. 294 (3368 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Związkowa pracownia robotników stolarskich „Nadzieja“ w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością, że ogólnie zgromadzenie członków tego stowarzyszenia na posiedzeniu z dnia 29 listopada 1894 uchwaliło rozwiązanie tego stowarzyszenia i likwidację i mianowało likwidatorami pp. Jana Białostockiego i Franciszka Chorążego, którzy firmę likwidacyjną w ten sposób podpisują będą, iż pod powyższem brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacji“ swoje imię i nazwisko podpisują.

Wzywa się przeto wszystkich wierzycieli aby się do tej spółki zgłosili.

Kraków 30 kwietnia 1898.

L. 1290 (3385 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Teśluk, że celem doręczenia jej tus. uchwały z dnia 27 listopada 1897 l. 8606 którą pozwolono na rzecz Mozesa Mantla na podstawie kontraktu kupna sprzedaży z daty Kozowa, 9 sierpnia 1895 intabulację prawa własności do 2/32 części ciała hip. lwh. 277 gm. Płaucza wielka objętego ustanowiono kuratorem Tymka Ruteckiego z Płauczy wielkiej.

Kozowa, 15 listopada 1897.

Prez. 213 17/98 (3442 3-3)

Zawiadamia się, że w Urzędzie podatkowym w Tysmienicy znajdują się efekta i gotówki w niżej poszczególnionych masach od przeszło 30 lat przechowane:

W masie Marcina Michalewicza do l. 123/62 do Art. 7/62 5% obciążenia na 51 zł 14 1/2 ct. M. kon. i do l. 2366/61 do Art. 42/62 trzy kwity państwowej kasy depozytovej wiedeńskiej z roku 1848 na 1347 zł. 62 1/2 ct. z mas Michalewicza, Radkiewicza i Tomaszewskiego.

W masie Leona Gatkiewicza do liczby 2366/61 do Art. 44/61 potwierdzenie państwowej kasy depozytovej wiedeńskiej Nr. 2982 z odbioru gotówki 66 zł. 66 ct. i do l. 805/56 do Art. 14 81 trzy złote pieczęcie, łańcuszek z pieczętką, dwie srebrne łyżki stołowe, pięć łyżeczek i srebrny zegarek.

W masie Tauby Byk do l. 323/56 do Art. kwota 420 zł. na rzecz Lazara Löwenthała

W masie Dawida Weissmana do liczby 323/56 do Art. 2/56 kwota 61 1/2 ct.

W masie Edwarda Körna do l. 323/56 do Art. 2/56 kwota 8 zł.

W masie Ra heli Thenen do l. 323/56 do Art. 2/56 kwota 1/2 ct.

W masie Mikołaja Maciborki Fedia do l. 676/56 do Art. 12/56 kwota 2 zł. 28 ct.

W masie Petra Wicenz do l. 4169/67 do Art. 16/68 kwota 27 ct. M. kon.

Wzywa się nieznaną właścicieli powyższych depozytów, by w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni po odbiór w sądzie się zgłosili i prawa swe do takowych nale-

życie udowodnili, inaczey depozyta te za przepadłe uznane, Skarbowi Państwa wydane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.
Tysmienica, 25 maja 1898.

C. XII 456/98 (1) (3450 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie z powodu wniesionej przez Izaka Herscha Schnecka i Udę z Knopów Schneck prośby de praes 20 stycznia 1897 l. 4142 o wyznaczenie terminu do usprawiedliwienia uskutecznionej w stanie bi rnym realności lk. 274 m. prynotacji, ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Chai czyli Huli Schiffmann względnie nieznaną z życia i miejsca pobytu jej spadkobierców lub prawonabywców kuratorem adwokata dr. Romana Kulczyckiego z zastępstwem adw. dr. Brendla i wzywa tychże by się co do swej obrony do ustanowionego kuratora zgłosili ewentualnie wskazywali sądowi innego pełnomocnika, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 30 stycznia 1897.

V. 4 5/98 (1) (3468 3-3)

Przeciw Motiowi Gersten, którego miejsce pobytu jest nieznaną, dozwolono przez c. k. sąd powiatowy w Horodence na wniosek Mikołaja Balnickiego na zabezpieczenie wierzytelności jego w kwocie 100 zł. i 125 zł. zapowiedzenie na wierzytelności służącej Motiowi Gersten do Rady powiatowej w Horodence w sumie 775 zł.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z pobytu Motia Gersten ustanawia się pana adw. dr. Białkowskiego w Horodence kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Motia Gerstena w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Horodence
Oddział II, dnia 25 maja 1898.

Ч. сир. П. П. 78/98 (1) (3583 2-3)

Против Явдоси Рекушь котрі місце побиту не є відоме, вніс Михайло Морозовскій в ц. к. повітовім суді в Чорткові позов о узанє права власности до 1/4 невиділеної часті тіла гіп. вик. Ч. 240 громади Мухлака.

На підставі pozwu визначено речі-нець до усної розправи на день 8 Червня 1898 о год. 9 рано в сали розправ Ч. III.

Для стереження прав Явдохи Рекушь установляє ся пана адв. др. Мослера у Чорткові куратором.

Тойже куратор буде півзвану в загальній справі на єї небезпечність і кошта так довго заступати, аж она або в суді аголосить ся або виминить повновластця.

Ц. к. повітовий суд в Чорткові
Відділ II, дня 4 Цвітня 1898.

L. 1120 (3477 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Chang Süssel i Keilę Ornstein, że przeznaczone dla nich uchwały z dnia 26 sierpnia 1896 l. 83-0 w sprawie spadkowej po Chaji Ornstein dnia 15 listopada 1895 w Zborowie zmarłej kuratorowi Jakóbowi Schimelmanowi doręczone zostały.

C. k. Sąd powiatowy.
Zborów, dnia 5 lutego 1897.

E. 255/98 (1) (3425 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Pańka Szostaka z Dębna, iż w celu doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 31 marca 1898 E. 255/98 (1), którą dozwolono wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 100 zł. z pn. na realności lwh. 369 gminy Dembae na rzecz Berla Straucha w Leżajsku ustanowić dlań kuratora w o obie Mikołaja Machno i temuż rzezoną uchwałę doręczyć.

C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, dnia 12 kwietnia 1898.

L. 682 (3605)

Wydział krakowski Izby adwokackiej pedaje do publicznej wiadomości, iż pan dr. Abraham Kornhäuser z dniem 3 czerwca 1898 wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Jasle.

Z Wydziału Izby adwokackiej.
Kraków, dnia 2 czerwca 1898.

L. cz. C. II. 60/98 (1) (3631)

Przeciw Mandlowi Satanower do rąk kuratora G. Borysiewicza, którego miejsce pobytu jest nieznaną, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zażółcach przez Salamona Tomaszowera pozew o uznanie prawa własności do połowy realności i lwh. 492 gm. Podkaminie objętej z przyn.

Na podstawie pozwu z dnia 12 maja 1898 l. cz. C. II. 60/98 (1) został wyznaczony termin na dzień 16 czerwca 1898.

Celem strzeżenia praw Mandla Satanowera ustanawia się G. Borysiewicza w Zażółcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mandla Satanowera w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy w Zażółcach
Oddział II, dnia 13 maja 1898.

C. 44/98 (5) (3625)

Przeciw Annie Wregę, Wiktorji Wregę, Rozalii Wregę, Maryannie Wregę i Janowi Wregę, których miejsce pobytu jest nieznaną, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radkowie przez Maryannę z Knapów Białkowską, Konstancję z Knapów Żelazową i Annę z Knapów Majewską pozew o własność gospodarstwa Nr. 457 w Borzęcinie.

Na podstawie pozwu z dnia 9 sierpnia 1896 l. 5253 wyznaczono audyencyę na dzień 25 lipca 1898 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Anny, Wiktorji, Rozalii, Maryanny i Jana Wregów ustanawia się pana Stanisława Bochenka w Borzęcinie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę, Wiktorję, Rozalię, Maryannę i Jana Wregów w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy w Radkowie
Oddział I, dnia 21 maja 1898.

C. II. 19/98 (1) (3620)

Przeciw Janowi Trybułe poprzednio w Spytkowicach zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznaną, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Michała Krupę ze Spytkowic pozew o 100 zł.

Na podstawie pozwu tego wyznacza audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 23 czerwca 1898 o godz. 9 rano w tut. c. k. sądzie bióro nr. 5.

Celem strzeżenia praw Jana Trybuły ustanawia się pana Piotra Michałka c. k. notariusza w Jordanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie
Oddział II, dnia 18 maja 1898.

C. I. 93/98 (1) (3616)

Przeciw Waniowi Fall z Chyrowy, którego miejsce pobytu jest nieznaną, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Herza Bernsteina pozew o zapłacenie kwoty 186 zł.

Na podstawie pozwu został termin do rozprawy wyznaczony na 28 czerwca 1898 o 9 rano

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Pawła Pyszniaka w Chyrowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Dukli
Oddział I, dnia 26 maja 1898.

L. cz. V. 6/98 (1) (3438 1-3)

Przeciw Motiowi Gersten, którego miejsce pobytu jest nieznaną dozwolono przez c. k. sąd powiatowy w Horodence na wniosek Altera Jungermana na zabezpieczenie wierzytelności jego w kwocie 430 zł. zapowiedzenie na wierzytelności służącej Motiowi Gersten do Rady powiatowej w Horodence w sumie 775 zł.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z pobytu Motia Gersten ustanawia się pana adw. dr. Białkowskiego w Horodence kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Motia Gerstena w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Horodence
Oddział II, dnia 25 maja 1898.

L. 14233 (3434 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jasle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leopolda Gotfryda, że przeciw niemu i spół. wniósł Jędrzej Gotfryd pozew sumaryczny de praes 9 grudnia 1897, l. 14233 peto 140 zł. a. w. z pn. i że doręczonym został kuratorowi adw. dr. Baranowskiemu w Jasle ze substytucją adw. dr. Pawłowskiego w Jasle i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub też tut. sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Jasło, dnia 19 grudnia 1897.

L. firm. 178 (3432)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze oddział V. oznajmia, że do rejestru handlowego dla firm spółkowych wpisano firmę: „Mojżesz Schächter & Comp.“ spółka dzierżawy propinacyi w Turce koło Chyrowa. Spółka jawna założona jest w dniu 1

stycznia 1898 celem wykonywania przedsiębiorstwa dzierżawy propinacyi i to nie tylko w obrębie miejscowości w wyż powołanych rozporządzeniach wyszczególnionych: 1) Turka 2) Komarniki, 3) Mochnate, 4) Małków, 5) Iwaszkowce, 6) Krasne, 7) Krywka, 8) Libuchowa, 9) Wysocko wyżne, ale i w obrębie innych jeszcze miejscowości jakoto: 10) Borynia, 11) Butelka wyżna, 12) niżna, 13) Beniowa, 14) Bukowiec, 15) Berezek, 16) Bachnowate, 17) Boberka, 18) Butla, 19) Chaszczów, 20) Niedziestryk dubowy i 21) Hołowicki, 22) Dołki, 23) Dydiowa, 24) Dzwiniacz górny, 25) Hołowski z przysiółkiem Krętales, 26) Hnyła, 27) Husne wyżne, 28) niżne, 29) Jablonka wyżna, 30) niżna, 31) Jasionka masiowa 32) steciowa, 33) Isaje 34) Jabłonów, 35) Jaworów, 36) Jawora, 37) Jasionica zamkowa, 38) Ilnik, 39) Kondratów, 40) Krywe, 41) Łomna, 42) Łosinieć, 43) Lipie, 44) Łokiec, 45) Łopuszanka lechnowa, 46) Myto, 47) Michnowiec, 48) Michnicze, 49) Mołdawsko, 50) Przysłub, 51) Rozłucz, 52) Rypiany, 53) Rosochacz, 54) Ryków, 55) Radycz, 56) Sianki, 57) Sokoliki, 58) Suchy potok, 59) Szandrowiec, 60) Smerczka, 61) Szumiacz, 62) Swidnik, 63) Turczki wyżne 64) niżne, 65) Tarnawa wyżna, i 65) niżna, 67) Wołcze, 68) Wysocko wyżne, 69) Wołosianka wielka, 76) mała, 71) Zadzielsko, 72) Zawadka, 73) Zukotyń i 74) Zubrzyca. Do zastępywania tej spółki upoważnieni są z pomiędzy spółników następujący trzej Mojżesz Schächter, Aron Feiler i Jakób Lieber i to koniecznie tylko wszyscy trzej komu-łatycznie.

Sambor, 10 maja 1898.

Firm. 498 (3492)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w rejestrze dla towarz. zarobkow. i gospod. przy firmie „Lwowskie towarzystwo zaliczkowe, stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką“ w dniu 29 kwietnia 1898 uwidoczniło, że na walnem zgromadzeniu 5 kwietnia 1898 wybrani zostali: Dr. Alojzy Brückman i Marian Andrzejewski dyrektorami, w miejsce ustępujących Maryana Rawicz Rojeka i Stanisława Ehrlicha, zaś dr. Osias Wasser został w miejsce Kornela Kluczynskiego wybrany zastępcą dyrektora.

C. k. Sąd kraj. j. handl. we Lwowie
Oddział IV, dnia 21 maja 1898.

L. Cw. 793/98 (1) (3482)

Przeciw Konstantemu Patole, którego miejsce pobytu jest nieznaną, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Herscha Schora pozew o zapłacenie sumy wekslowej 100 zł. a. w.

Na podstawie tego pozwu dnia 28 kwietnia 1898 nakazano Konstantemu Patole zapłacenie Herschowi Schorowi do trzech dni pod rygorem egzekucyi sumy 100 zł. z 6% od 1 czerwca 1895 i kosztami 9 zł. 70 ct. wal. austr.

Celem strzeżenia praw Konstantego Patole ustanawia się pana dr. Piątkiewicza adw. w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwod. jako handl. w Tarnopolu
Oddział II, dnia 28 kwietnia 1898.

L. cz. E 63/98 (1) (3481)

Niewiadomej z miejsca pobytu Zofii z hr. Żałuskich Wysockiej w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Sanoku Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Bukowsku przeciw tejże o 450 zł. i 450 zł. a. w. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 22 kwietnia 1898 l. cz. E. 63/98 (1), którą dozwolono egzekucję za pomocą przymusowego ustanowienia prawa zastawu przez zaintabulowanie prawa zastawu w stanie biernym dóbr tabularnych Jasionica, Jablonica, Orzechówka i inne.

Ponieważ niewiadomo gdzie Zofia z hr. Żałuskich Wysocka przebywa, ustanawia się jej w celu strzeżenia jej praw, kuratorem w osobie pana dr. Flakowicza, adwokata w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie Zofię z hr. Żałuskich Wysocką w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku
Oddział I, dnia 22 kwietnia 1898.

L. 771 kg. Turze (2) (3424 1-3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Hapę Procyszyn z Przewłocznej zawiadamia się, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 20 maja 1897 l. 3928 dla niej przeznaczonej ustanowiono dla niej kuratora Grzegorza Iwachów naczelnika gminy Przewłoczna i temu uchwałę tę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Łopatyn, dnia 17 maja 1898.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Do „Gazety Lwowskiej“
OGŁOSZENIA
przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do
wszystkich miesięcznych, kwartalnych i za-
granicznych dzienników.
po cenach najprzystępniejszych.

Małe ogłoszenia
od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym
petitem dwa centy.

Mody inteligentny kancelista notaryalny, ka-
tolik, obznajomiony gruntownie z manipulacją
pracujący w koncepcie, szuka posady od 1 czerwca
1898. Łaskawe zgłoszenia pod „Kancelista“ poste
restante Stryj.

Słuchacz praw, rutynowany mundant, z pięc-
kniem pismem, poszukuje miejsca w kancelaryi
adwokackiej. Zgłoszenia „Prawnik 100“ w Admini-
stracji Słowa polskiego.

Podowita Niemka władająca znakomicie
językiem francuskim i polskim, muzyką forte-
pianową, przyjmie na czas wakacji obowiązki damy
do towarzystwa w podróży, lub pobytu na wsi w do-
mu zaufanym. Bliższa wiadomość: Ajencya dzien-
ników i ogłoszeń Lwów, pasaż Hausmana 9.

Biała białizna do szycia przyjmuje się Ry-
nek 23, II. piętro oficyny.

W okropnej nędzy pozostaje familia M.
z 7giem dziećmi, 27 Zamarstynów.

Drut kolezasty cynkowy do ogrodzeń
po zł. 4 za 100 metrów. Siatka dru-
ciana lakierowana do osłony okien po
1 zł za metr kwadr.
poleca
Piotr Chrzastowski

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1
(naprzeciw katedry). 537

SZPARAGI
1 kg. 70 ct. 539
Zakład ogrodniczy i Fabr. konserw.
w Lubyczy królewskiej (poczta).

ARTUR KOSCICKI
(SYRIUSZ)
Lwów, ulica Zamarstynowska 1. 11 (dom
własny), ul. Trzeciego Maja 1. 2
poleca 18
Wyborne kawy wprost z Ameryki
pół kl. od 75 ct.
Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł. 50 ct.
Koniak kuracyjny butelka od 1 zł. 80 ct.
Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.
Kakao holenderskie pół kl. 1 zł. 99 ct.

Kilka wagonów
kartofli jadalnych ma je-
szcze na sprzedaż Dyrek-
cja dóbr w Chorostkowie.
580

Tylko 1 złr.
kwartalnie
półrocznie 2 zł., rocznie 4 zł., kosztują „Mody
paryskie“ najpiękniejsze i najtańsze pismo dla
kobiet zawierające wielkie tablice kroju i haf-
tów, dodatki powieściowe, dodatki nutowe itd.
MODY PARYSKIE prenumerować można w
Administracji Lwów, ul. Łyczakowska 1. 27
lub w Ajencji dzienników S. Sokółowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9. Numera oka-
zowe na żądanie wysyła się bezpłatnie.

Lekcje szermierki na palasze
i florety. Warunki bardzo
przystępne. Bliższe szczegóły ul.
Batorego 1. 32, pierwsze piętro,
każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla
młodzieży akademickiej i uczy-
niów szkół średnich ceny niższe.

Najtańszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac Halicki liczba 1


poleca po cenach
najtańszych oku-
lary, ewikiery,
lornety, barome-
try, ciepłomierze
mikroskopy, lupy
kompasy, taśmy
miernicze, raiseaigi i t. p. Urządzenie dzwońków
elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia
punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy
najtaniej i najrychlej. 32

ROWERY
z najlepszych angielskich fabryk po
bardzo umiarkowanych cenach, oraz
wyłączne zastępstwo i skład komisowy
fabryki „REGENT“, której wyroby po-
wszechnie uznane za najlepsze. Repa-
racja rowerów uskutecznia się najsta-
raniej i fachowo. Specjalny warsztat
mechaniczny dla rowerów i maszyn do
szycia. — **S. WAGNER**, mechanik,
we Lwowie,
ulica Sobieskiego 34

Cukiernia
Józefa Brzeziny
we Lwowie, ul. Hetmańska 12
poleca 63
ciasta, torty, herbatniki, pianki, cukry
deserowe, owoce smażone, francuskie
i krajowe, karmelki, pomadki, czeko-
ladę Sucharda.
Zamówienia miejscowe i na prowincję wy-
konywa jak najstaranniej w ściśle ozna-
czonym czasie.

Mężczyźni
najnowszy bardzo ważny wynalazek
przeciw słabości męskiej Przez lekarzy
najlepiej polecany. Prospekt w koper-
tach po 20 ct. w markach. J. AUGEN-
FELD, c. k. właściciel przywileju, Wie-
deń IX, Türkenstrasse 4. 14


CARO i JELLINEK
Lwów,
ul. Jagiellońska 22.
Przeprowadzenia w patentowanych wo-
zach, uchylających potrzebę opakowa-
nia koleją, okrętem, drogą kołową
także w miejscu
Caro i Jellinek
spedytorzy
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408. 18
Budapeszt. Arany Janos utca 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.


Ogłoszenie.

Dnia 10 czerwca 1898 o godzinie 10 rano odbędzie się
w gmachu Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy
ulicy Karola Ludwika 1. 1 — 111 losowanie listów zasta-
wnych 4% dawnych w sumie 64.400 zł. i 34 losowanie
listów zastawnych 4% 41-letn. w sumie 16.200 zł.
Z Dyrekcji galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
We Lwowie, dnia 4 czerwca 1898.

IWONICZ
Zakład zdrojowo-kąpielowy w Galicyi.
Stacya kolei państwowej.
Woda szesawa słona, jod i brom zawierająca, prócz tego znakomite kąpiele
borowinowe, tudzież obójtne ciepłe i zimne w osobno urządzonych łazienkach hydropatycznych.
Woda iwoniczka jest z powodu znacznej zawartości kwasu węglowego łatwo strawna
i przyjemna do picia. Tak woda iwoniczka świeżego czerpania, jakoteż sól iwoniczka, znakomity
środek do kąpieeli domowych dla osób skrofulicznych jest do nabycia w aptekach, składach wód
mineralnych, tudzież wprost w Dyrekcji zakładu
Lekarze: Dr. Kl. Dębieki, lekarz zakładowy i Dr. Rościszewski.
Położenie Iwonicza przeszło 400 m. nad p. m., wśród lasów szpilkowych, śliczne spacery.
Zakład posiada przeszło 600 pokoi wygodnie i porządnie urządzonech. — Apteka zaopatrzona
we wszelkie wody mineralne. — Na rok bieżący miejsca spacerowe znacznie rozszerzone. — Ła-
zienki borowinowe nowo z komfortem urządzone. — Droga od stacyi kolejowej do zakładu nowa
pierwszorzędna. — Kościół w zakładzie, msza św. codziennie. — Zakład gimnastyczny. — Do-
skonala muzyka zakładowa. — Poczta i telegraf w miejscu. — Oświetlenie elektryczne.
Sezon od 20 maja do końca września.
W I. sezonie (do 20 czerwca) i III. (od 20 sierpnia) mieszkania znacznie tańsze.
Uwolnienia od taksy na mocy świadectwa ubóstwa udziela się tylko w I. i III. sezonie.
Wszelkich wyjaśnień udziela najchętniej Zarząd Zakładu. 481
Dyrektor Zakładu dr. Rościszewski.

Tylko 50 ct. za 4 ciągnięcia. Ostatni miesiąc
Główna wygrana 100.000 kor. i 4 wygrane po 25.000 kor.
w gotówce z potrąceniem 20 prc. 571
Losy
wystawy jubileuszowej
po 50 ct.
I. Ciągnięcie 25 czerwca 1898.
II. Ciągnięcie 6 sierpnia 1898.
III. Ciągnięcie 15 września 1898.
IV. Ciągnięcie 22 października 1898.
polecają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, Kormann i Feigenbaum, Gustaw
Max, Jakób Stroh, Samuely i Landau, Schellenberg i Kreysler,
Aug. Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien.

Handel kawy, herbaty i wina
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 1. 10
poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej
stacyi pocztowej 4 1/2 kilogramy w woreczku
PORTORICO zł. 9.— 1/2 kilogram. zł. —.90
CUBA gruboziarnista „ 9.50 „ „ „ „ —.96
CEYLON zielona „ 10.— „ „ „ „ 1.—
„ „ przednia „ 10.40 „ „ „ „ 1.04
„ „ gruboziarnista „ 10.75 „ „ „ „ 1.08
„ „ perłowa „ 10.75 „ „ „ „ 1.08
MOCCA arabska bardzo aromatyczna „ 10.75 „ „ „ „ 1.08
JAWA złota „ 10.75 „ „ „ „ 1.08
UWAGA Kawa Mocca arabska sama, używa się tylko na czarną kawę, za
na białą kawę potrzeba używać z Ceylonem lub Jawą. Jeżeli używa się
kawy gatunki mieszane, wówczas należy każdy gatunek oddzielnie upalić.
Opakowanie nie liczy się. 21
Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.

Konces. Zakład fabryczny
Wód mineralnych sztucznych
i specjalnych lekarskich

w Krakowie, ul. św. Gertrudy nr. 4.
Wody sztuczne mineralne:
Seiterska, używana w katarach oskrzeli i płuc — flaszka 16 ct.
Bilińska, używana w katarach wszelkiego rodzaju, w zaduszcach i cierpieniach prze-
wodu pokarmowego — flaszka 15 ct.
Vichy, powszechnie znana i zalecana — flaszka duża 40 ct., mała 25 ct.
Gieshüblerska, czysta szesawa, alkaliczno-sodowa, jako napój zwykły i dyetetyczny
flaszka półlitr. 10 ct., trzy ewierei litr. 14 ct.
Kissingen Rakoczy, flaszka 20 ct.
Na wzór wody marjenbadzkiej, flaszka 20 ct.
Wody specjalne lecznicze na zlecenie lekarza używane:
Żelazista (z pyrofosforanem żelazowym), wyborny środek w bezkrotności i bledniach,
mocniejsza 25 ct., słabsza 22 ct.
Jodowa, przewyższająca wszelkie wody mineralne jod zawierające — flaszka 20 ct
Litowa, jedyny środek w cierpieniach pęcherza moczowego i artrytyzmie, flaszka 15 ct.
Bromowa, przeciwko słabościom nerwowym, migrenie, histeryi, epilepsyi, bezsenności
i t. p., używana na zlecenie lekarza, mocniejsza 28 ct., słabsza 20 ct.
Kwaśna sodowa, na zlecenie lekarza w słabościach żołądka używana, flaszka 15 ct.
Hygieniczna, czysta szesawa, jako napój codzienny w braku zdrowej wody f. 10 ct.
Sodowa, za najlepszą w Krakowie przez Towarzystwo lekarskie uznana.
Przyrządzanie wód wymienionych odbywa się pod dozorem
Komisji lekarsko przemysłowej Towarzystwa lek.
Do nabycia w Krakowie i na prowincyi przeważnie w aptekach.
We Lwowie w aptece p. Wewłórskiego, ul. Halicka. 53
Brozury przesyła się na żądanie franko.
K. Rząca i Chmurski
właściciele Zakładu
Według orzeczenia Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, wody mine-
ralne sztuczne tego zakładu odpowiadają swym składem chemicznym w zu-
pełności wodom naturalnym.